

Cena numeru 15 groszy

20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci”
Wielka afera bankowa w Łodzi (patrz str. 7-ma).

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ŁÓDŹ. ŚRODA, 21 LUTEGO 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 51

WYROKI PRZEMOCY W AUSTRJI.

Wyroki ciężkiego więzienia na schutzbundowców.—
Likwidacja organizacji robotniczych i usuwanie
pomników wodzów socjalizmu.

Fey zapowiada walkę z hitlerowcami.

Wiedeń, 20 lutego
Przed sądami doraźnymi. Żadnych
skazano na dłuższe kary więzienia
spraw odesłano do sądów zwy-

Leoben odbyła się dziś rozprawa
członkowi Schutzbundu Sax-
kiego zasądono na 15 lat
W motywach wyroku oświad-
przewodniczący, że sąd nie wydał
śmierci, ponieważ wczoraj zasą-
na śmierć postę Wallischa, co jest
ekspiacją za wywołanie

Wiedeń, 20 lutego
„Berliner Ztg.” ogłasza rozporządze-
stra skarbu, zarządzające zaję-
wszystkich kapitałów, złożonych
stronictwo socjal - demokratycz-
bankach i kasach oszczędności.

Wiedeń, 20 lutego
Wiedeńskie donosi, że umiar-
3-ch przywódców socjal-
Wiktora Adlera, Na-
Reumanna wystawione przed
mentem, zostały wczoraj w nocy
policję usunięte.

Nowa partja polityczna.

Wiedeń, 20 lutego
„Freie Presse” donosi, że umiar-
odłamy austriackich socjal-de-
zamierzają utworzyć nową
zamiar pod nazwą wolny związek
austriackich. Nowa ta orga-
ma współpracować z kancle-
Dollfuszem nad przebudową Au-
W skład jej wejdą socjal - demo-
Karyntji i dolnej Austrii.

Konfiskata broni.

Wiedeń, 20 lutego
Wiedeńskie donosi, że do-
zas policja dostała w swe ręce na-
zapas broni Schutzbundu: 82
maszynowe, 4200 karabinów
rewolwerów, 1.265.000 naboł, 7000
reczynnych, 600 kg. ekrazytu i
3 tajne stacje nadawcze i
ilość różnorodnego materiału

Oświadczenie Dollfussa.

Wiedeń, 20 lutego
Dziś o godz. 13-ej odbył się pogrzeb
policjantów i heimwehrow-
pogrzeb w walkach w Wiedniu.
wzięli udział prezydent
członkowie rządu z kancle-
Dollfuszem na czele, członkowie
dyplomatycznego, przedstawicieli
duchownych, wojskowi, i
ochotnicze i ogromne masy pu-
powiewały chorągwie za-
domów były oświetlone

swiecami, lampy łukowe na ulicach
przysłonięte były krepą żałobną. Po-
świecenia zwłok dokonał przed gma-
chem ratusza kardynał Innitzer w asy-
cie kleru, poczem nastąpiły przemówie-
nia prezydenta Miklascha, kancлера
Dollfussa, wicekancлера Fey i innych.

Kanclerz Dollfuss w mowie swej za-
powiedział, że wobec uspokojenia, które
nastąpiło w Austrii, sądy doraźne za-
przestaną swojej działalności począt-
szy od środy, godz. 7 rano.

Wicekanclerz Fey oświadczył, że z
równą energią co obecnie odparty be-
dzie każdy zamach na Austrię z które-
kolwiek strony pochodzący.

Po przemówieniach pochód żałobny
ruszył przez Ringstrasse na Plac

Schwarzenberga, gdzie oddziały woj-
skowe oddały zwłokom poległych hono-
ry. Na cmentarzu przemówił kard. Inni-
tzer, wzywając do jedności i miłości oj-
czyzny. Uroczystości pogrzebowe za-
kończyły się dopiero o godz. 18-ej.

Stanowisko Anglii.

London, 20 lutego
Na temat wspólnego komunikatu mo-
carstw w sprawie austriackiej „Times”
zamieszcza następujące autorytatywne
uwagi o stanowisku Wielkiej Brytanji:

„Dla Włoch i Francji jest niewątpli-
wie sprawą wielkiej wagi, aby Austrija
utrzymała się w warunkach, jakie dla
niej ustaliły traktaty pokojowe i aby ma-

ła republika austriacka nie tylko nie zo-
stała wchłonięta przez inne państwo, ale
nawet z nim się nie zasymilowała.
Ważnem jest jednak stwierdzić, że po-
gląd Anglii nie jest całkowicie identycz-
ny z poglądami Francji i Włoch.

Wielka Brytanja stoi na stanowisku,
że życzenia większości narodu austriac-
kiego, wyrażone przez odpowiedni rząd,
winny być zawsze uszanowane. Dopóki
naród austriacki zachowa niepodległy
własny regime, może liczyć na dyploma-
tyczne, finansowe i moralne poparcie
Anglii — pisze dziennik, dając interpre-
tację o tyle odmienną od Francji i
Włoch, że zapowiada wyraźnie desinte-
ressement Wielkiej Brytanji co do isto-
ty regime'u w Austrii, o ile jest to regi-
me, wyobrażający niepodległość pań-
stwa.

Heimwehra odrzuca prześladowania rasowe.

Sensacyjny wywiad z ks. Starhembergiem.

PARYŻ, 20 lutego.
„Journal” ogłasza wywiad z ks. Star-
hembergiem, przywódcą austriackiej
Heimwehry. Ks. Starhemberg oświad-
czył, że nie zamierza ukrywać swoich
sympatyj dla hitlerowskiego faszystwu.

Ruch „Heimwehry” zbliża się w nie-
których punktach do ruchu hitlerowskie-
go, a zwłaszcza we wspólnej nienawiści
nie do samej demokracji, ale do pew-
nych jej form, jak n. p. marksizmu. Jest
jednak wiele różnic pomiędzy „heim-
wehra” a hitleryzmem. Przedewszyst-
kiem HEIMWEHRA ODRZUCA AB-
SURDALNE PRZEŚLADOWANIA RA-

SOWE. NASTĘPNIE NIE ZGADZA SIĘ
NA REWOLUCJE, JAKA WNIÓŚL HI-
TLERYZM W DZIEDZINIE RELIGJI.
Przedewszystkiem jednak dzieł Heim-
wehre od hitleryzmu pragnienie utrzy-
mania niepodległości Austrii.

Ks. Starhemberg uważa że „An-
schluss” byłby kleską i zrujnowałby
przemysł austriacki i stanowiłby praw-
dziwe niebezpieczeństwo dla pokoju. Ks.
starhemberg zaznaczył w końcu, że do-
póki Austrija będzie miała faszystowski
rząd Dollfussa, dopóty przy pomocy
Heimwehry zdola oprzeć się hitleryz-
mowi.

Sytuacja w Austrii przedmiotem narad rządu francuskiego.

Paryż, 20 lutego
Dziś od godz. 9.30 do 11-ej obrado-
wała rada gabinetowa pod przewodnic-
twem premiera Doumergue. Nie ogło-
szono żadnego komunikatu, gdyż człon-
kowie rządu udali się niezwłocznie po-
tem do Pałacu Elizejskiego na posiedze-
nie rady ministrów, któremu przewod-
niczył prezydent republiki Lebrun.

Jak donosi „l'Intransigeant” dzisiej-
sze obrady były poświęcone przeważ-
nie zagadnieniom polityki zagranicznej,
w szczególności zaś sprawie Austrii.

Przeciwno nowym wyborom we Francji

wypowiedzieli się radykali.—Wybór komisji celem zbadania
afery Stawiskiego.

Paryż, 20 lutego.
(PAT) W dniu dzisiejszym zebrały
się w izbie deputowanych przyjądy po-
szczególnych frakcyj parlamentarnych,
celem dokonania podziału mandatów w
ustanowionych przez izbę komisjach
dla zbadania afery Stawiskiego i przy-
czyn wypadków paryskich w dn. 6 lu-
tego i następnych. W obu tych komi-
sjach grupy lewicowe, to znaczy komu-

niści, jedno robotnicza, socjaliści blu-
mowcy, socjaliści Francji (neosocjaliści),
republikańscy socjaliści i socjaliści fran-
cuscy, lewica niezależna i radykalowie
otrzymali 26 miejsc. Grupy prawicy i
centrum otrzymały 18 miejsc.

Paryż, 20 lutego.
(PAT) Grupa radykalna odbyła się
obrazy w sprawie proponowanego przez

socjalistów blumowców rozwiązania iz-
by deputowanych.

Po dłuższej dyskusji postanowiono
zająć w tej sprawie stanowisko nega-
tywne. Frakcja radykalna wypowiedzia-
ła się również przeciwko wakacjom izby
zaraz po uchwaleniu budżetu.

Postanowiono upoważnić prezesa
grupy Chautemps do przedstawienia
rządowi wniosku, zalecającego utrzy-
manie prac izby, które, zdaniem grupy,
winny się odbywać do świąt wielkanoc-
nych. Posiedzenia plenarne winny się
również odbywać przynajmniej raz na
tydzień, celem załatwienia najpilniej-
szych spraw.

Paryż, 20 lutego.
(PAT) Radykalni radni miasta Ga-
yonne wybrani z listy b. mera Garata
postanowili złożyć zbiorową dymisję.

Paryż, 20 lutego.
(PAT) Były minister spraw we-
wnętrznych Frot jak twierdzi agencja
Fournier, znajduje się obecnie w drodze
do Marokka.

Nagrody Nobla dla Marsz. Piłsudskiego domaga się pacyfista niemiecki.

Strasburg, 20 lutego
Pacyfista niemiecki Alfred Falk opu-
blikał w pismach „Elsaesser Bote”
(Strasburg) i „Die Chronik” (Saarbrue-
cken) artykuł pt. „Trwałość polskiej po-
lityki zagranicznej”. Autor nawiązuje do
polsko - niemieckiego paktu o nieagresji
w którym widzi wielki sukces konse-
kwentnej i szczerze pokojowej polityki

polskiej. Zbliżenie polsko - niemiecki —
to — zdaniem jego — nowy dowód, że
„Polska z najgłębszego, wewnętrznego
przekonania pragnie pokoju i dąży do
niego”. Dlatego też Falk z radością wita
wysunięcie kandydatury Marszałka
Piłsudskiego „genjalnego twórcy nowo-
czesnej Polski i jej pierwszego męża
stanu” do pokojowej nagrody Nobla.

Goering żąda głowy Dymitrowa

za jego akcję bolszewicką na terenie Niemiec

Przywódca hitlerowców o pakcie polsko-niemieckim.

Londyn, 20 lutego. „Daily Mail” ogłasza dziś obszerny wywiad z min. Goeringem na temat niemieckich żądań w zakresie lotnictwa wojskowego. W wywiadzie tym Goering oświadczył m. in.:

„Niemcy muszą mieć dla celów obrony wojska lotnicze. Posiadając wspólne granice z Francją, Belgią, Polską i Czechosłowacją Niemcy muszą posiadać od 30 do 40 procent ogólnej siły lotniczej tych czterech państw, wziętych razem. Jest to najskromniejsza liczba wojsk lotniczych, która będzie w stanie zabezpieczyć bezpieczeństwo narodowi niemieckiemu.

W dalszym ciągu swego wywiadu min. Goering wypowiada krytyczne uwagi pod adresem Ligi Narodów, którą nazywa „ligą zwycięzców przeciwko zwyciężonym i unią dla zatrzymania tępów pokoju”.

Ustawa konstytucyjna w senacie.

Warszawa, 20 lutego

(B) Dowiadujemy się, że nowa ustawa konstytucyjna znajdzie się w komisji konstytucyjnej senatu dopiero po zatwierdzeniu przez senat budżetu, co nastąpi najwcześniej w pierwszych dniach marca roku bieżącego.

Jest wobec tego rzeczą wątpliwą, czy nowa ustawa konstytucyjna zostanie uchwalona ostatecznie przez senat jeszcze w toku bieżącej sesji budżetowej, która kończy się 31 marca r. b.

Goście estońscy

wyjechali wczoraj do Krakowa.

Warszawa, 20 lutego.

(PAT) W dniu dzisiejszym w godzinach południowych uczestnicy wycieczki estońskiej z prezydentem parlamentu Einbunden i posem estońskim ministrem Pustą na czele wraz z członkami t-wa polsko-estońskiego, z prezesem rady naczelnej t-wa ministrem Hubickim, zwiedzili centralny instytut wychowania fizycznego na Bielanych.

Po zwiedzeniu instytutu gości podejmował śniadaniem dyrektor C. I. W. F. plk. dr. Gilewicz.

O godz. 20-ej po poł. marszałkowie Sejmu i Senatowi podejmowali gości estońskich obiadem w klubie towarzyskim przy ul. Foksal.

O godz. 23.50 wycieczka estońska odjeżdża do Krakowa.

Pożar schroniska.

10 wdów po weteranach zginęło w płomieniach.

Brookville (Pensylwania) 20 lutego.

(PAT) Gwałtowny pożar zniszczył część schroniska dla krewnych weteranów wojennych. Przy pożarze straciło życie 10 wdów po weteranach. Gaszenie pożaru było utrudnione wskutek zamrznięcia rur wodociagowych.

Olbrzymia śnieżycyca w Ameryce.

Ruch na ulicach N. Jorku—utrudniony.

New York, 20 lutego

Wschodnie stany nawiedziła olbrzymia śnieżycyca, jakiej nie pamiętają tu od lat 30. Szczególnie wielkie opady śniegu zanotowano w New Yorku. Ruch na ulicach jest utrudniony. Nie przybyło do pracy około 500 tysięcy osób, mieszkających w okolicach podmiejskich. Wiele

Pragnąłbym — mówi dalej min. Goering — aby wszyscy mężowie stanu w Europie byli b. żołnierzami z frontu.

nego doświadczenia i chcemy zaoferować swoim krajom tej groźby.

Na zapytanie w sprawie Dymitrowa Goering oświadczył: „Dymitrow nie podpałił Reichstagu, ale czynił mógł, aby wzniecić pożar w narodzie niemieckim. Był on najbardziej czynnym agentem bolszewickim w Niemczech.”

Oświadczyłem mu w sądzie, że służyl na szubienicy, choćby tylko swoja zbrodnią działalność w Niemczech przed podpaleniem Reichstagu. I takie jest nadal moje prywatne zdanie. Gdyby jego strona wygrała, to pozwoliłby nam bez pardonu. Nie widzę powodu dla czego ja mam być bardziej odpowiedzialny. Obecnie siedzi bezpiecznie kluczem, gdzie przynajmniej narazie zostanie. To jest najlepsze miejsce dla niego. Taki człowiek jest zbyt niebezpieczny, aby go puścić wśród społeczeństwa.

Prowokacja hitlerowska szwedzkiego.

Kazał na siebie dokonać zamachu

Sztokholm, 20 lutego

Prowadzone przez policję śledztwo w sprawie dokonanego w styczniu bieżącego zamachu na działacza narodowo-socjalistycznego Wiklunda ujawniło, że chodzi tu o zwykłą prowokację. Wiklunda zeznał, że strzelał do niego według zgóry ułożonego planu. Aresztowała wobec tego Wiklunda trzech jego towarzyszy.

Pseudo-dobroczyńca rozdawał bezwartościowe banknoty.

Mediolan, 20 lutego

W jednym z lokali nocnych Mediolanu niewiadomy gość zaczął nagłe rozdawać banknoty zagraniczne. W ciągu kilku dni otaczający go tłum rozchodził zaofiarowywane hojnie pieniądze, powodując zamieszanie, w trakcie którego ofiarodawca ulotnił się.

Dopiero później okazało się, że dane szkodliwie banknoty są bezwartościowe, gdyż chodziło tu o korony strajkackie z okresu wojny banknotowej. Rozczarowani posiadacze banknotów obliczyli, że nieznany pseudo-dobroczyńca rozdał około półtora miliona koron w bezwartościowych banknotach.

Zgon niemieckiego mistrza szachowego.

Berlin, 20 lutego

(PAT) W Monachium zmarł w wieku 61 lat niemiecki mistrz szachowy, dr. S. Tarrasch. W latach 1890—1900 brał on udział jako przedstawiciel Niemiec w międzynarodowych turniejach szachowych i wydał szereg dzieł z kresu teorii gry szachowej.

Delegat Mussoliniego udał się do Budapesztu.

Rzym, 20 lutego

(PAT) Podsekretarz stanu w Ministerstwie spraw zagranicznych Mussoliniego opuścił dziś Rzym, udając się do Budapesztu.

Hitlerowcy nosić będą krótką broń.

Berlin, 20 lutego

(PAT) Prasa komunikuje, że Hitler udzielił przywódcom partyjnym zezwolenie na noszenie krótkiej broni palnej przy mundurze.

Nastroje antysowieckie w Japonii.

Japończycy żądają wycofania wojsk sowieckich z Bajkału.

Szanhaj, 20 lutego.

Prasa charbińska podaje, że organizacje patriotyczne Japonii potęgują ostatnio swą akcję przeciwkomunistyczną. Jedną z tych organizacji — „Kokokuj” — urządziła ostatnio kilka wieców, na których powzięto uchwałę: „Zażądać od Związku Sowieckiego zaprzestania propagandy komunistycznej w Azji, oraz propagandy antyjapońskiej i wycofania sowieckich sił zbrojnych z

nad granicę Mandżuko za Bajkał.

Jeden z głównych organizatorów tych wieców, znany działacz polityczny, Tosimura, podniósł w swej mowie, że polityka Sowietów i ich propaganda komunistyczna zagranicą jest w rzeczy samej polityką imperialistyczną. Akcję propagandową Tosimura uważa za zaborczą, równą podbojowi cudzych terytorjów za pomocą oręża.

Ameryka powiększa siły lotnicze.

Budowa 18 tysięcy samolotów.

Nowy Jork, 20 lutego.

Komisja wojskowa kongresu rozpoczęła obrady nad wnioskiem szefa sztabu generalnego w sprawie zwiększenia sił lotniczych. Komisja wojskowa izby reprezentantów przychyliła się do wniosku rządu i zgodziła się na powiększenie amerykańskiej floty powietrznej o 18.000 jednostek w ciągu pięciu lat. Jest rzeczą wysoce prawdopodobną że liczba ta będzie zwiększona do 30.000. Projekt szefa sztabu generalnego, gen. Mac

Arthura, w sprawie utworzenia specjalnej floty samolotów bombowych, która byłaby podporządkowana bezpośrednio szefowi sztabu, odrzucono. Na temle wywiązała się niezwykle ożywiona dyskusja, podczas której szef sztabu był ostro atakowany. Komisja wypowiedziała się w końcu za zachowaniem obecnego systemu, który przewiduje oddzielenie sił lotniczych od armji i marynarki.

Organizacje hitlerowskie wydały zakaz kupowania u żydów

Monachium, 20 lutego.

(PAT) Sąd Apelacyjny w Monachium skazał obywatela czechosłowackiego Fryderyka Peter, redaktora, nielegalnego pisma komunistycznego oraz dwu jego pomocników na karę ciężkiego więzienia.

Strasburg, 20 lutego.

(PAT) Pismo socjalistyczne „Der Republikaner” ukazujące się w Miluzie, donosi, że w obozach koncentracyjnych niemieckich znajduje się do tej pory wielu Alzacyków, obywateli francuskich, internowanych przez władze niemieckie za krytykowanie reżimu hitlerowskiego. Pismo podaje nazwiska szeregu internowanych i domaga się jaknajenergiczniejszej interwencji władz francuskich celem ich uwolnienia.

Lipsk, 20 lutego.

(PAT) Namiestnik Saksonji Mutschmann, przemawiając na zjeździe przywódców hitlerowskich w Dreźnie, ostro zaatakował żydów, jako bezpośrednich

sprawców nieszczęść niemieckich. „Od czasu rewolucji francuskiej, mówił Mutschmann, żydzi stopniowo opanowali świat”. Oni jedyni są winni wybuchu wojny światowej, na której zarobili grube pieniądze. Narodowy socjalizm skończył z nimi bezpowrotnie.

Lipsk, 20 lutego.

(PAT) Kierownictwo partji nar.-soc. w Wittenbergu, wydało znamienne odezwę, zakazującą wszystkim członkom partji pod groźbą natychmiastowego wykluczenia, kupowania w sklepach żydowskich. Zarządzenie to obejmuje również urzędników państwowych i samorządowych. Jak z tego wynika, bojkot żydów wchodzi teraz w fazę planowej akcji, mającej objąć całe społeczeństwo.

Lipsk, 20 lutego.

(PAT) Konsul polski w Lipsku ponownie interwenjował w reencji merseburskiej w sprawie licznych wydaleń obywateli polskich.

Rozmowa ministra angielskiego z Hitlerem w sprawie rozbrojenia.

Berlin, 20 lutego.

W dniu wczorajszym o godzinie 23 min. 55 przybył do Berlina sir Eden w towarzystwie trzech członków delegacji angielskiej.

Na dworcu powitali go przedstawiciele urzędu spraw zagranicznych Rzeszy, poczem wiceminister Eden niezwłocznie wyjechał do hotelu „Adlon”,

gdzie zamieszka przez cały czas swego pobytu w Berlinie.

(PAT) Urzędowo komunikują: Dziś przedpołudniem w urzędzie spraw zagranicznych odbyła się pierwsza rozmowa między ministrem spraw zagranicznych Rzeszy v. Neurathem a lordem pieczęci prywatnej Edenem z udziałem ambasadora brytyjskiego oraz ministra Reichswehry Blomberga. Popołudniu kanclerz Rzeszy w obecności ministra spraw zagranicznych i ministra Reichswehry przyjął p. Edena i ambasadora brytyjskiego na dłuższej konferencji. Przedmiotem rozmów prowadzonych w tonie bardzo przyjaznym było uregulowanie kwestji rozbrojenia, przyczem nawiązano do wyluszczonej w rokowaniach dyplomatycznych w ciągu ostatnich miesięcy, propozycji niemieckich, jak również do ogłoszonego ostatnio memoriału rządu angielskiego. Rozmowy będą kontynuowane jutro.

WIEDEN W CIENIU SZUBIENIC.

Wiedeński rząd nad pokonanymi.—Jak aresztowano i stracono Kolomana Wallischa.—Wicekanclerz Fey twierdzi, że socjaliści przygotowywali zamach stanu na 20 lutego.

Żołnierze zwracają się nad wdowami i sierotami poległych.

Wiedeń donosi: Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Sądy doraźne

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Co mówi major Fey.

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Wiedeńskie demarche posła angielskiego kanclerza Dollfussa, który imie angielskiego radził matemu powstania robotniczego, okazał się nieskuteczny dla pokonanych, nie mogło. Świadczą o tem dobitnie listy, nadchodzące z Wiednia, w których widać, iż socjalistycznie mści się na uczestnikach powstania. W domach gminnych, które były ośrodkiem walk, zarządzone spisywanie nazwisk, którzy wykazywali sympatyki walczyli robotników. Właściciele mają być wysiedleni z mieszkań.

Ustawa o poborze rekruta uchwalona

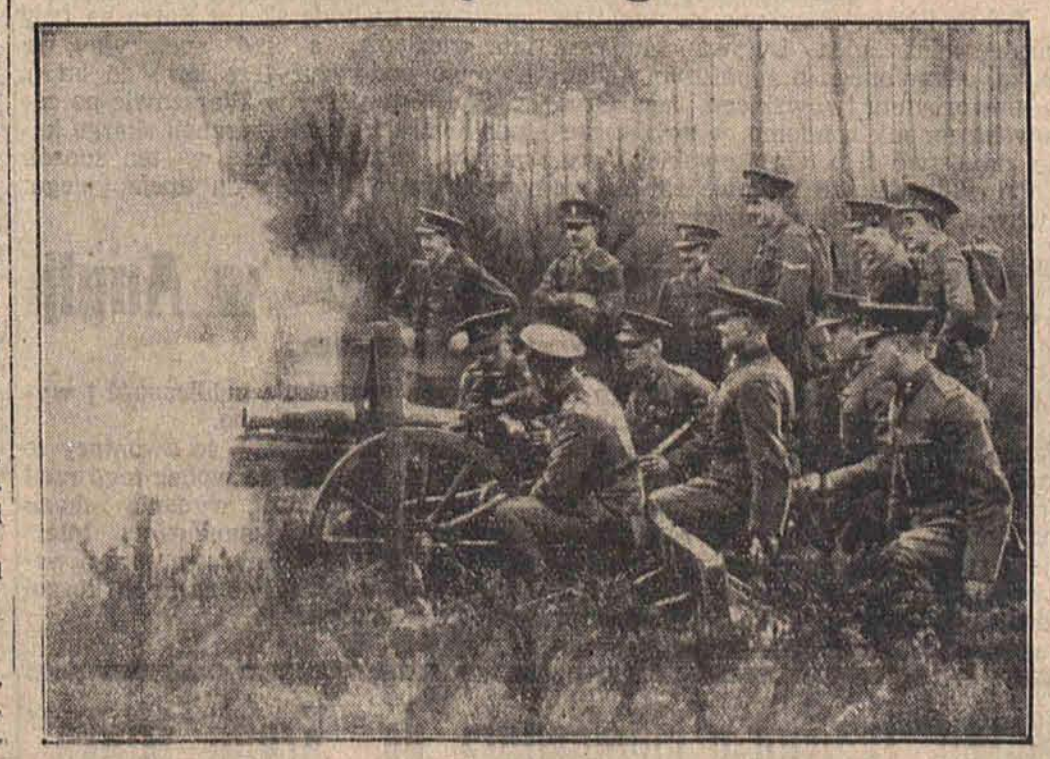
Przemówienie posła komunistycznego o wypadkach w Wiedniu wywołało wrzawę na ławach P.P.S.

Warszawa, 20 lutego (B) Krótkie dzisiejsze posiedzenie sejmowe poświęcone było w przeważnej części ratyfikacji kilku konwencji i umów międzynarodowych. Po ratyfikowaniu układu dodatkowego do traktatu handlowego między Polską a Belgią i Luksemburgiem, i po ratyfikowaniu

konwencji międzynarodowej o obywatelstwie, dokonano ratyfikacji protokołu handlowego między Polską a Szwecją. Referent poseł Walewski (BB) wskazał, że stosunki handlowe polsko-szwedzkie rozwijają się bardzo korzystnie i w ciągu 1932 roku eksport Polski do Szwecji wyniósł wartość 63.5 milj.

zł, a import ze Szwecji do Polski — 16 milj. zł. Bilans stosunków polsko-szwedzkich jest więc dodatni dla Polski. Eksporterzy polscy nie napotykają na rynku szwedzkim na ograniczenia ani kontyngenty dewizowe, a poszczególne stawki celne w Szwecji są niskie, co umożliwia dalszy rozwój stosunków handlowych.

Cwiczenia angielskiego Przysposobienia Wojskowego.



Uczniowie szkoły Eton, w Anglii, zaprawiają się do obrony krajowej.

Protokół, który ma sejm ratyfikować jeszcze w większym stopniu ułatwi te stosunki. Umowę ratyfikowano w drugim i trzecim czytaniu, poczem ratyfikowano umowę polsko-niemiecką o ułatwieniu ruchu tranzytowego między Gdańskiem a Prusami Wschodnimi i Rzeszą.

Następnie ratyfikowano dwa protokoły handlowe prowizoryczne między Polską a Czechosłowacją. Na wniosek referenta posła Sicińskiego (BB) przyjęto bez dyskusji ustawę o poborze rekruta na rok 1934. Przeciwko ustawie głosowała tylko PPS i komuniści. W dyskusji nad mniejszego znaczenia nowelą do ustawy o „Funduszu Pracy” zabrał między innymi głos poseł Rosenberg, komunistę, którego przemówienie było poświęcone ostatnim wypadkom w Paryżu i Wiedniu. Słowa mówcy wywołały oburzenie i wrzawę na ławach PPS. Po trzykrotnym przywołaniu do porządku, marszałek dr. Świątalski odebrał mówcy głos.

Na porządku obrad następnego posiedzenia sejm, wyznaczony na piątek o godz. 10 przed południem, znajduje się dalszych osiem ustaw ratyfikacyjnych i kilka sprawozdań komisyjnych o projektach ustaw przesłanych przez rząd.

ŁOM SŁODOWY
D-ra WANDERA

doskonały przy kaszlu i chrypcie. Wobec licznych naśladownictw

żądać tylko łomu WANDERA!

granaty ręczne, nawet małe armatki. Gdy Schutzbund został rozwiązany, nie oddał broni. I my zdawaliśmy sobie dokładnie sprawę z tego, że działa on w dalszym ciągu konspiracyjnie, pod osłoną legalnej partii socjal-demokratycznej.

— Niewiadomo, jak rozegrałyby się wypadki — mówił dalej wicekanclerz Fey — gdyby nie przypadek. Oto podstuchano przypadkowo rozmowę telefoniczną z Linzu do Wiednia. Rozmawiano o przewrocie i data przewrotu ustalona była na dzień 20 lutego. Nie wolno więc było dłużej zwlekać. Ponieważ datę zamachu stanu podawano z Linzu, postanowiliśmy przeprowadzić w Linzu rewizję. Odpowiedziano nam strzałami z karabinów maszynowych. Gdyby socjal-demokraci nie wystąpili zbrojnie, nie byłoby ani jednego wypadku śmierci, ani jednej egzekucji. Ci jednak, którzy wzięli się na wojnę domową, mogąca zniszczyć kraj, muszą dać głowę. I w imieniu rządu zapowiadam, że w ten sam sposób będziemy obecnie postępować ze wszystkimi grupami, które występować będą przeciwko rządowi i państwu. Uprzedzamy i słowa dotrzynamy.

Oświadczenie wicekanclerza majora Fey'a wywołało wielkie wrażenie.

Jutro — pogrzeb bohaterskiego króla Belgów

200 tysięcy osób przedefilowało przed zwłokami

Król-żołnierz.

Sylwetka tragicznie zmarłego
Króla Alberta I.

W tragiczny sposób zginął jeden z największych bohaterów wojny światowej, król Belgów, Albert I, Kawaler Wielkiej Wstęgi orderu „Virtuti Militari”.

W złotej księdze wielkich charakterów i niezłomych rycerzy honoru i obowiązku ta postać przekazana zostanie przyszłym pokoleniom.

Gdy w r. 1914 rozpętała się burza nad Europą, gdy niemieckie wojska pomaszerowały na Zachód, by ziścić marzenie Hohenzollernów o światowym imperjum germańskim — mała Belgia stała się nie bawem ich łupem. Przedwojenne układy zostały przekreślone, przemarsz wojsk niemieckich przez Belgię stał się faktem dokonany. Dywizje pruskie parły na Zachód z hasłem. Nach Paris.

I wtedy rozpoczyna się bohaterska epopeja króla-żołnierza. Staje na czele resztek swych wojsk i organizuje opór na małym skrawku ojczyźnej ziemi, który jeszcze nie dostał się w ręce wroga. Dzieło obojętne los swych żołnierzy, walczy w pierwszej linii okopów.

I odtąd król-żołnierz, król w stalowym hełmie, król stalowych nerwów — staje się symbolem niemal czteroletniej walki o wolność Belgii. Ci, którzy zostali w okupowanym kraju, mają przed oczyma wciąż tę bohaterską postać: jest to świetlna wizja, która ukrzepia w nich nadzieję i dozwala przetrzymać straszne lata zaborcze. Zaś ci, którzy walczą poza krajem, walczą u boku sprzymierzonych wojsk francuskich i angielskich — mają wśród siebie rycerza „sans peur ni reproche” i ta obecność na froncie króla-żołnierza uskrzydla ich kroki, gdy idą w śmiertelne zapasy.

Wreszcie na zegarze dzieł wybiją przełomowa godzina: dzieło Ludendorffa i Hindenburga w gruzach, Wilhelm ratuje się ucieczką zagranicę — a do stolicy Belgii wkracza na czele swych wojsk król-bohater, Albert I.

Początkiem drugiego okresu jego rządów. Jak dotychczas był symbolem odwagi i rycerskości — tak odtąd staje się wyobraźni mądrości i przezorności, cnoty obywatelskiej i szlachetnego pojmowania roli Głowy Państwa w nowoczesnym państwie. Oprómniony aureolą pierwszego żołnierza swego narodu — wciela swym życiem w czyn ideał pierwszego obywatela swego państwa. W niczem nie przypomina tradycyjnych postaci monarchów, będących tylko reprezentantami. Ten mądry i wnikliwy umysł rozumiał ducha czasu, domagającego się od Głowy Państwa również i czynnego współdziałania w najważniejszych rozstrzygnięciach, rozumiał, że od silnej i stanowczej władzy wykonawczej zależy spójność i przyszłość państwa. I rozumiał też, że najwyższa władza w państwie musi w powojennej Europie wykazywać nie mniejszy hart, niż w krwawych zmaganiach wojennych.

To też w ciągu piętnastu lat, które minęły od zakończenia wojny światowej, był król Belgów opatrnością dla swego narodu i państwa postaciami. Jego olbrzymi autorytet a zarazem miłość, otaczająca go, sprawiły, iż Belgia nie tylko zdołała zablżyć ciężkie rany, zadane jej przez wojnę, lecz również i ukrzepić się wewnątrz, odbudować, a zarazem stać się poważnym czynnikiem ładu w Europie.

Tragiczny wypadek pozbawił Belgię jednej z historycznych postaci. My w Polsce ze smutkiem wielkim przyjęliśmy wiadomość o śmierci króla Alberta. Bo ta rycerskością opróżniona postać króla-żołnierza, króla-tulacza, króla, który osobiście stawił czoło najeźdźcy i powiódł żołnierzy do walki, ukoronowanej wreszcie wskrzeszeniem niepodległości państwowej — znajdowała zawsze najżywszy oddźwięk w sercach tych Polaków, którzy również wtedy toczyli krwawe zapasy, mając przed oczyma wzór Niepodległości.

SOCJALIŚCI za MONARCHIĄ

Wezmą oni udział w koronacji króla Leopolda Trzeciego



Zmarły tragicznie król belgijski Albert, był zapalonym alpinistą. Na zdjęciu widzimy go w czasie wycieczki w górach.

Bruksela, 20 lutego.

(PAT) Partja socjalistyczna postanowiła uczestniczyć w redagowaniu mowy, jaka zostanie wygłoszona do nowego króla w piątek przez prezydentów izby deputowanych i senatu. Tem samym socjaliści belgijscy opowiedzieli się za koronacją nowego króla. Nowy król belgijski, wstępujący na tron, jako Leopold Trzeci, złoży w piątek przysięgę na konstytucję.

W sobotę najbliższą król Leopold Trzeci odbędzie wraz z żoną tradycyjny wjazd do Brukseli.

W związku z tem w ciągu tych 2 dni, t. j. w piątek i sobotę żałoba została zniesiona.

Gen. Konarzewski wyjechał do Brukseli.

Będzie reprezentował P. Prezydenta, rząd i wojsko polskie.

Warszawa, 20 lutego

Dziś o godz. 22.50 pociągiem paryskim wyjechał do Brukseli inspektor armii gen. dyw. Daniel Konarzewski w towarzysztwie adjutanta kpt. Giejo. Gen.

Konarzewski, jako nadzwyczajny ambasador Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz delegat rządu i wojska polskiego weźmie udział w pogrzebie Króla Alberta Pierwszego.

Oskarżony o zabójstwo studenta Grotkowskiego

skazany ostatecznie na 6 lat więzienia.

Warszawa, 20 lutego

(B) Sąd Najwyższy rozpatrywał dziś sprawę mieszkańca Lwowa Mojżesza Katza, oskarżonego o zabójstwo studenta uniwersytetu lwowskiego, Jana Grotkowskiego. Jak wiadomo, w swoim czasie zabójstwo ś. p. Grotkowskiego wywołało kilkudniowe krwawe zajścia we Lwowie, w których młodzież narodowa

wystąpiła przeciwko żydom. Sąd okręgowy we Lwowie skazał Katza na trzy lata więzienia, a sąd apelacyjny we Lwowie podwyższył tę karę do lat 6.

Sąd Najwyższy w Warszawie po całodniowej rozprawie odrzucił skargę kasacyjną, zatwierdzając w ten sposób wyrok lwowskiego sądu apelacyjnego.

Noszenie „czarnych koszul” w Anglii zostanie zakazane.

Londyn, 20 lutego

Na pytanie jednego z posłów Labour Party, czy rząd nie zamierza podjąć żadnych kroków przeciwko noszeniu przez niektóre ugrupowania polityczne mundurów, wywołujących rozdzielenie wśród publiczności, minister spraw wewnętrznych Gilmour oświadczył w izbie gmin, że istotnie niektóre mundury noszone przez członków stronnictwa po-

litycznych prowokują publiczność i wywołują awantury uliczne.

Minister oświadczył, że awantury te ostatnio się mnożą i że wobec tego rząd rozważa ewentualność wydania zakazu noszenia podobnych mundurów. Interpelacja i odpowiedź ministra spraw wewnętrznych dotyczyły czarnych koszul faszystów brytyjskich.

Bruksela, 20 lutego.

(PAT) Od godz. 7 rano we wtorek przed pałacem królewskim, gdzie wystawione zostały na widok publiczny zwłoki króla, defilują niezliczone tłumy publiczności. Do godz. 8 wiecz. przeszło około 200 tysięcy osób.

Drugie tyle znajduje się na wszystkich przyległych placach i ulicach.

O godz. 9 wiecz. dostęp publiczności do zwłok został przerwany, lecz niezliczone tłumy stoją nadal przed zamkiem.

Oddziały policji i żandarmerji z trudem utrzymują porządek.

Zwłoki króla będą wystawione jeszcze na widok publiczny w środę. Podczas przenoszenia zwłok króla do zamku na okolicznych ulicach i placach zgromadziły się tłumy, które obliczają na pół miliona osób.

Bruksela, 20 lutego.

(PAT) Program uroczystości pogrzebowych, które odbędą się we czwartek, został już ustalony.

Ciało króla będzie wyniesione o godz. 8 rano, poczem przed otwartą trumną przedefiluje pochód 80 tysięcy b. kombatantów.

Następnie trumna będzie przeniesiona do katedry. Postępować za nią będą jedynie dwaj synowie króla Alberta, następcę tronu włoskiego oraz głowy państw obcych i ich reprezentanci.

W katedrze na orszak żałobny oczekiwać będzie królowa i żona księcia Leopolda. Następnie orszak uda się do kościoła w Laeken, gdzie w podziemiach trumna króla Alberta będzie złożona obok dwóch pierwszych królów belgijskich.

Po drodze orszak żałobny zatrzyma się przed grobem nieznanego żołnierza. Przed złożeniem trumny na miejsce

wiecznego spoczynku nastąpi defilada wojskowa.

Londyn, 20 lutego

(PAT) Na pogrzeb Króla Alberta, który odbędzie się w dniu jutrzejszym do Brukseli oddział 5-go pułku dragonów gw. brytyjskiej, który w imieniu zmarłego monarchy, zrobiony będzie z maków flandryjskich, wykonany w schronisku dla b. kombatantów im. szalka Heiga.

Paryż, 20 lutego

(PAT) Rząd francuski postanowił wysłać do Brukseli, celem wzięcia udziału w pogrzebie króla Alberta, oddziału honorowej piechoty ze szlacheckim orszakiem z bronią, którego zadaniem będzie podkreślenie współdziałania nad Izera i pod Ypres. Organizacja tych kombatantów wysyłała również swe delegacje na uroczystości pogrzebowe.

Prasa francuska w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca tragicznej śmierci belgijskiej.



Po tragicznym zgonie króla Belgów, Alberta I, nowym monarchą zostanie jego syn Leopold, którego widzimy na pierwszym zdjęciu z żoną, księżniczką Austriacką i wnuczką króla szwedzkiego Gustawa.

Waszyngton, 20 lutego

(PAT) Izba reprezentantów przyjęła rezolucję, wyrażającą swój głęboki żal z powodu tragicznej śmierci Króla Belgów.

Rzym, 20 lutego

(PAT) Następca tronu ks. Humbert wyjechał w nocy do Brukseli, celem wzięcia udziału w pogrzebie Króla Belgów.

Ryga, 20 lutego

Dziś o godz. 13.20 udała się do Brukseli na uroczystości pogrzebowe delegacja minister spraw zagranicznych, gen. Berkis, członek kapituły orderu wojskowego Latchplebis i kapitan manis, absolwent belgijskiej Akademii Wojskowej. Król Albert był jedynym królem 7-miu zagranicznych kawalerów Orderu Krzyża Latchplebis.

Warszawa, 20 lutego

Staraniem posła belgijskiego w Warszawie wicehrabiego D'Avignon, w czwartek dnia 22-go bm. o godz. 11.30 w kościele Sw. Krzyża odprawiono w stanie uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. króla Alberta. Msze święte celebrować będzie J. Em. Karol

Matki! Zapisujcie niemowlęta do „Kropki Mleka”

SPADEK PO KASIE CHORYCH.

Likwidacja punktów lekarskich.

Okazało się, że jest ich za wiele i że są rozmieszczone niecelowo.—Ambulatorja w większych fabrykach.

(i) Donosiliśmy niedawno, iż wobec zmian na naczelnych stanowiskach lekarskich w Łódzkiej ubezpieczalni społecznej, zajdą również poważniejsze zmiany w organizacji lecznictwa. Istotnie, naczelnym lekarzem dr. Kunicki oraz jego zastępcą dr. Ryder, przystąpił niezwłocznie do rewizji dotychczasowego stanu rzeczy, by z jednej strony usprawnić pomoc lekarską dla ubezpieczonych, a z drugiej — zlikwidować szereg zbędnych placówek, które podnosiły tylko koszty wydatków.

W pierwszym rządzie postanowiono zlikwidować szereg punktów lekarskich, które bądź mieszczą się bardzo blisko lecznic dzielnicowych, bądź też znajdują się w jednym domu.

Dotychczas punkty były rozmieszczone w ten sposób, że np. w dzielnicy I w jednym domu, na ul. Piotrkowskiej 189, znajdowały się aż dwa punkty lekarskie: 5 i 6. Na ul. Napiór-

kowskiego 117 znajdowały się trzy punkty lekarskie w jednym domu: 12, 13 i 14 i wreszcie na ul. Emilii 5 znajdowały się dwa punkty, 8 i 16. Tak samo w dzielnicy III — w jednym domu przy ul. Dworskiej 10 znajdowało się aż 6 punktów lekarskich, 1, 2, 3, 4, 5 i 8, a w domu przy ul. Limanowskiego Nr. 127 znajdowały się trzy punkty lekarskie, 14, 15 i 16. W lecznicy IV, w jednym domu przy ul. Rokicińskiej 9, znajdowały się dwa punkty lekarskie, 4 i 5. A w dzielnicy V, w domach Z. U. P. U. znajdowały się dwa punkty i w domach towarzystwa „Lokator” znajdowały się dwa punkty.

Takie rozmieszczenie punktów było zupełnie niecelowe i pochłaniało poważne wydatki administracyjne, na koszty lokali, telefonów i t. d.

Niezależnie od tego bardzo wiele punktów znajdowało się tak blisko łącznic dzielnicowych, w których mogli urzędować lekarze, przyjmując cho-



DLACZEGO JEJ BLOND WŁOSY

przykują wszystkie spojrzenia

Co za nieodparty urok! Nie dziw, że mężczyźni nie mogą się dość napatrzeć. Tak jest zawsze, jeżeli blondynka używa Stablond. Stablond jest to specjalny szampon dla pielęgnacji delikatnej struktury naturalnych włosów blond. Nie pozwala włosom ściemniać i przyswaca także ściemnialym lub wypłowiałym włosom ich pierwotny, jasny, szorstki odcień. Miliony Amerykanek i obecnie setki tysięcy blondynek w Polsce używają Stablond z najlepszym wynikiem. Nie zwężają żadnych barwników, ani henny, jest wolny od szkodliwych składników szkodliwych substancji. Wszędzie do nabycia. Proszę spróbować dziś jeszcze.

STABLOND

Specjalny szampon dla blondynek
Główny zastępca na Polskę: E. Klapholz, Kraków, Zwierzyńca 4.

Strzeż się ludzi uprzejmych!

Jeden taki „przyjemniaczek” został skazany na 10 miesięcy więzienia.

(g) Niema ludzi prawdziwie uprzejmych na świecie. Kto jest mimo wszystko jeszcze w dzisiejszych czasach pod tym względem optymistą, kto sądzi, że się mylimy, niech posłucha, jaka przygoda wydarzyła się Stanisławowi Ogińskiemu na poczcie głównej.

Ogiński zamieszkuje stałe w Lwowie, gdzie ma rodzinę. Do Łodzi przybył na krótko, gdzie jako mechanik miał zmontować gater w tartaku. Mało jest mechaników, którzyby nie umieli pisać — ale, niestety, — Ogiński właśnie do nich należy. Zbliżały się święta Bożego Narodzenia. Ogiński, jako dobry ojciec i czuły małżonek nie zapomniał o swoich w Lwowie i przybył na tydzień przed świętami na pocztę, by na imię żony przekazać do Lwowa 280 złotych.

Tylko jak zrobić z tem pisaniem? A raczej bez tego pisania?... Przed Ogińskim stał w ogonku przy okienku jakiś pan. Dobrze mu z oczu patrzyło, robił wrażenie człowieka już nie tylko uczciwego, ale nawet uprzejmego. Człowiek niepiśmienny i nieczytelny musi być często zdany na uczynność bliźnich. Toteż Ogiński, nie zawahał się ani chwili i poprosił towarzysza z ogonka, by mu zaadresował jak należy przekaz.

Uprzejmy, uczciwy i miły pan przekazał zaadresował z największą chęcią. Ogiński przekazał nadał i potem poszedł sobie do domu, zadowolony, że spadł mu kłopot z głowy.

Jednak tuż przed świętami — o dziwo! — pani Ogińskiej pisze list alarmujący: „Kochane pieniądze przysłił mężu!”

Ogiński pobiegł na pocztę. Przedstawił kwit, którego nie umiał odczytać. Okazało się, że przekaz został nadany nie na imię pani Ogińskiej, tylko na imię pana Krawczyka.

I nie do Lwowa, a do Łodzi. Na ulicy Kochanowskiej 23.

Krawczykiem zajęły się władze śledcze. Przyznał się do winy. Nie mógł przecież odmówić Ogińskiemu takiej drobnej przysługi. A że zaadresował do siebie — to już nie jego wina. Poprostu, gdy tylko ujął pióro do ręki doznał owego przeblisku geniuszu, w których zawsze poczynają się sprawy brzemienne w skutki. I ten przeblisk geniuszu był brzemienny w skutki: 10 miesięcy więzienia, zasądzone wczoraj „na rzecz” Krawczyka w sądzie grodzkim.

Pytamy: czy są na świecie ludzie prawdziwie, bezinteresownie uprzejmi?...

W ustawie pełno niedomówień...

Prawo musi być dokładne.

W nowej ustawie o ubezpieczeniu chorobowym jest bardzo wiele luk i nieścisłości. — Zatargi w fabrykach na tle niejasnego brzmienia przepisów.

(i) W miarę realizowania ustawy o ubezpieczeniu chorobowym, stwierdza się coraz więcej luk, które będą musiały być wyjaśnione, lub uzupełnione specjalnym zarządzeniem, stwarzają one bowiem dość poważne trudności.

Ta rzecz nie budzi więc wątpliwości. Inaczej zgoda przedstawia się sprawa z pracownikami fizycznymi. Art. 95 nowej ustawy w paragrafie 2 mówi, że pracownik fizyczny otrzymuje zasiłki chorobowe, począwszy od czwartego dnia niezdolności do pracy.

Znaczy to, że przez pierwsze trzy dni ubezpieczalnia nic mu nie wypłaca. W innym paragrafie 5 natomiast jest mowa, że ubezpieczalnia nie będzie wypłacała pracownikowi zasiłków za cały czas, kiedy ustawowo musi mu płacić pełną stawkę pracodawca. Nie pisze się jednak wyraźnie, jak u pracowników umysłowych, że

za pierwsze trzy dni choroby płacić ma pracodawca,

a ponieważ cały ten art. 95 dotyczy zarówno pracowników umysłowych i fi-

rych, że również istnienie tych punktów było zupełnie zbędne.

I dlatego pierwszą czynnością nowych władz lekarskich ubezpieczalni była

szczegółowa rewizja punktów i już w najbliższej przyszłości cały ich szereg zostanie zlikwidowany całkowicie.

Następnie łączy się z tem pomoc lekarska, udzielana w fabrykach robotnikom podczas pracy. Jeszcze przed kilku tygodniami delegaci fabryczni zwrócili się do dyrekcji ubezpieczalni, prosząc, aby punkty lekarskie urzędowe były w gmachach fabrycznych. Chodziło tu o większe fabryki, zatrudniające powyżej 500 robotników. Ponieważ administracja fabryk chętnie go-dziły się na oddanie ubezpieczalni bezpłatnych lokali na ambulatorja, nie stało na przeszkodzie w urzędzeniu tam stałej obsługi lekarskiej. I obecnie, równocześnie z reorganizacją całego systemu punktowego, w tych dzielnicach gdzie punkty znajdują się w pobliżu fabryki, będą one przeniesione do fabryki, w tych zaś dzielnicach, w których są one daleko od zakładów przemysłowych, urządzone będą, w miejscach zlikwidowanych w innym miejscu, punkty w obrębie fabryki.

Te zmiany z jednej strony wpłyną na zmniejszenie czynności administracyjnych, a z drugiej strony usprawnią w dużym stopniu pomoc lekarską, niesioną ubezpieczonym.

Jest to sprawa bardzo ważna, gdyż może spowodować liczne konflikty i z tego względu miarodajne wyjaśnienie władz jest najniebezpieczniej pożądanym.

Ważnym jest również wyjaśnienie



Luty	
21	Dzisiaj Maksymiliana
Sroda	
Jutro Piotra	

Wschód słońca	6.40
Zachód słońca	16.59
Wschód księżycy	9.26
Zachód księżycy	2.09
Długość dnia	10.23
Przybyło dnia	2.46

Pieniądze już są.

robot został zatwierdzony.

Jak się dowiadujemy, zarząd m. otrzymać już odpowiedź z Funduszu Pracy w sprawie złożonych wniosków o pożyczkę na roboty inwestycyjne. Zarząd miasta opiewał na 8 milionów złotych. Fundusz Pracy poczynił nieznaczne poprawki w załączonych projektach, zwracając uwagę, że na polowy nacisk przede wszystkim rzecznic, jaknajmniej przeznaczając koszty materiałów. Poza tem jednak dowiadujemy się, ogółem zatrudnio będzie 3400 robotników przez 6 tygodni przez 7 — 8 miesięcy, stawkę plac będą takie same, jak w roku ubiegłym.

Furjotka na dworcu

rzuciła się pod pociąg.

Wczoraj na dworcu Fabrycznym miało miejsce około godziny dziesiętej, niezwykle wydarzenie. Gdy pasażerowie przybyłego pociągu kierowali się do wyjścia — rozległ się nagle ostry krzyk kobiety. Zaraz potem ujrzeni liczni podróżni młodą niewiastę, która szybko biegła po skrajnie szerokiemi rozmaciami parakładala każdego, kto się jej na pod rękę.

W chwili nieszczęśliwa kobieta poszła na bruk i poczęła krzyczeć głośnie i kopać kamienne płytki przechodnie przyszli jej z pomocą furjotka podniosła się i wskoczyła na tor, po którym nadjeżdżała marnująca lokomotywa. Doszło do kolejowego wypadku, gdyby nie szczęśliwy umysł maszynisty, który w ostatniej chwili zdolał zahamować pociąg, wtedy zdołała służba kolejowa przewodzić nieszczęśliwą kobietę, przybyła karetka pogotowia. Po ułożeniu jej na łóżko, przy pomocy 23-letniej Stefani Swedzikowskiej przewieźć ją do szpitala. Swedzikowska jest opieką nad umysłowo-choremimi, Swedzikowska przyjechała ze Skierniewic.

Medal Arтура Szyka.

Wzrost medal od rządu U.S.A.

Artur Szyk, syn Łodzi, artysta, którego prace podziwialiśmy niedawno w Łodzi z wystawą zbiorową, odniósł wielkie sukcesy artystyczne w Waszyngtonie. W dniu 27 stycznia odbyło się w Waszyngtonie uroczyste otwarcie wystawy dzieł Artura Szyka, którego w obecności niemal kompletnego dyplomatycznego ambasadora w Warszawie miał miejsce baniet w toku którego artyście wręczył rząd amerykański medal i jako nagrodę za wspaniałe dzieła sztuki. Wczoraj odbyło się otwarcie wystawy prac Artura Szyka w Nowym Jorku, któremu towarzyszyło obiedzie najważniejszych przedstawicieli miasta amerykańskiego.

Dyzuru opiek.

Dziś w nocy dyzuruja następujące apteki:
S. Jankielowicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Rynek 37), B. Gluchowski (Narutowicza 4), St. Hamburga i S. K. (Główna 50), W. Piórkowskiego (Piotrkowska 307), A. Piórkowskiego (Pomorska 91).

Z za kulis Banku Handlowego w Łodzi.

Nadużycia rady, zarządu i dyrekcji

Wszystkie dane w tym artykule są stwierdzone przez sędziego śledczego.—Dziesięć punktów oskarżenia pod adresem władz Banku.—Nielegalne transakcje poszczególnych członków zarządu i dyrekcji.

Wielka afera bankowa w Łodzi

Banku Handlowego w Łodzi przed kilku laty jedną z największych sensacji w naszym mieście. Powstała, że poprzedzili ją różne wersje o ministerialnej kowadze, zachwałę włamanie do dochodzenia, jakże wszczęto z władz prokuratorskich.

Wszystko musiało pozostać na domysłach. Pewien prokurator padł na stosunki panujące w czasie sprawy sądowej jedynym powołaniem p. Sergiusza Kocyka w dalszym ciągu całej sprawy była tajemnicą śledczą publiczną musiała czekać, aż gdy ujawnione będą niezwykłe fakty.

Banku Handlowego budziło jego zainteresowanie, aczkolwiek chwili upadłości upłynęło już kilka lat. Dzisiaj dopiero nieskrywano tajemnicę dochodzeń i śledztwa ujawnić niezwykle, sensacyjnie, dotyczące tej sprawy.

Wielkie rewelacyjne.

Banku Handlowego ogłoszona w dniu 2 kwietnia 1931 r. w łódzkim handlowym w Łodzi. Jednocześnie władze prokuratorskie skierowały śledztwo, gdyż stwierdzono, że banku działającej się nie tylko nadużyć szkoda skarbu państwa, ale

Banku Handlowego ogłoszona w dniu 2 kwietnia 1931 r. w łódzkim handlowym w Łodzi. Jednocześnie władze prokuratorskie skierowały śledztwo, gdyż stwierdzono, że banku działającej się nie tylko nadużyć szkoda skarbu państwa, ale

PRZESTWA NATURY KRYMINALNEJ.

prokuratorowski otrzymał do tej sprawy 30 stycznia 1931 r., a więc na kilka miesięcy przed ogłoszeniem upadłości. Zarządził dochodzenie. W kwietniu 1931 r. sędzia śledczy rozpoczął swe śledztwo trwało bardzo długo. Nic z resztą. Napotykało ono bardzo poważne przeszkody, w postaci

WYKONANYCH I ZNISZCZONYCH KSIĄG I KSIĄG HANDLOWYCH.

zmianianie dokumentów, jaką wiono, by ukryć istotny stan Banku, trzeba było grzebać bardzo wiele lat. Lec wreszcie śledztwo zakończono. Sędzia śledczy, po dochodzeniu, sporządził raport w którym zawarł wyniki swe

Wielkie śledztwo wykryło następujące niezwykle sensacyjne fakty:

1. STWIERDZONO FAŁSZOWANIE KSIĄG I SPRAWOZDAŃ ROCZNYCH W BANKU fikcyjnych w celu szkoda skarbu państwa i akcje

2. USTALONO, IŻ BANK POBIERAŁ LICHWIARSKIE PROCENTY OD KLIENTÓW, przyczem nadmierne te procenty ukrywano w różny sposób przed kontrolą władz nadzorczych.

3. USTALONO, IŻ DYREKCJA WYSTAWIAŁA FAŁSZYWE CZEKI, które przedstawiała do honorowania w kasie banku.

4. STWIERDZONO, ŻE DYREKCJA PROWADZIŁA RYZYKOWNE I LEKKOMYŚLNE INTERESY na szkodę Banku, przyczem poinformowani byli o tem niektórzy członkowie zarządu.

5. UŻYWANO MAJATKU BANKU DO SPEKULACJI NIEDOZWOLONYCH.

6. DZIAŁANO ŚWIADOMIE NA SZKODĘ BANKU, skutkiem czego nastąpiła upadłość.

7. Śledztwo stwierdziło, że ZOSTAŁY ZNISZCZONE DOWODY I KSIĘGI BANKU, dla ukrycia faktycznego stanu rzeczy i zatarcia śladów nadużyć.

8. Stwierdzono, że ZDARZAŁY SIĘ WYPADKI PRZYWŁASZCZANIA SOBIE CUDZEGO MIENIA.

9. Nie ogłoszono we właściwym czasie upadłości, mimo, iż stan finansowy Banku tego wymagał, lecz przez fałszowanie bilansów UKRYWANO WŁAŚCIWĄ SYTUACJĘ i ukryto w ten sposób faktyczną datę, kiedy powinna była być ogłoszona upadłość.

10. POBIERANO I UKRYWANO PIENIADZE, POCHODZĄCE Z NIELEGALNYCH źródeł czyli z przestępstwa.

Powyższe dziesięć punktów zawarte są we wniosku sędziego śledczego, domagającego się wytoczenia sprawy karnej kilku osobom, dobrze znanym w Łodzi i zajmującym wybitne stanowiska.

Zarząd i dyrekcja.

Oskarżenia, jak widać, były poważne i wysoce sensacyjne. Kogo oskarżył sędzia śledczy, prowadzący tę sprawę o popełnianie tych przestępstw? Wniosek sędziego śledczego domagał się postawienia w stan oskarżenia następujących osób: DYR. JÓZEFA KALINOWSKIEGO, P. SERGIUSZA KOCYKA, NACZ. DYREKTORA WŁADYSŁAWA GORDOWSKIEGO, CZŁONKA ZARZĄDU I RADY WYKONAWCZEJ BANKU DR. ALFREDA BIEDERMANA, I INNYCH, do których jeszcze powrócimy. Zajmiemy się początkowo jedną częścią tego niezwykle, rewelacyjnego aktu oskarżenia.

P. Józef Kalinowski był początkowo prokurentem, później wice-dyrektorem, później zaś dyrektorem Banku Handlowego. Sędzia śledczy polecił postawić go w stan oskarżenia ponieważ stwierdził, iż p. Kalinowski prowadził w księgach handlowych Banku szereg fikcyjnych rachunków i kont. Wystawiał nad to fałszywe чеки, wypisując na nich nazwiska fikcyjnych osób i przedstawiał je do honorowania w kasach Banku. Zniszczył sam i polecił p. Kocykowi zniszczyć częściowo niektóre księgi i dokumenty handlowe.

Następnie p. Kalinowski, WYKORZYSTUJĄC FATALNĄ SYTUACJĘ MATERJALNĄ P. MICHAŁA ULL-RICHSA, B. WŁAŚCICIELA CUKIERNI W ŁODZI, ZAWARŁ Z NIM UMOWĘ, MOCĄ KTÓREJ DAŁ P. ULL-RICHSOWI POŻYCZKĘ W WYSOKOŚCI 75.000 ZŁ., BIORĄC ZA TO ZABEZPIECZENIE HIPOTECZNE NA 20.000 DOLARÓW I POBIERAJĄC TYTUŁEM PROCENTÓW PO 100 ZŁOTYCH DZIENNIE. GDY P. ULL-RICHS NIE MÓGL TAK LICHWIARSKICH PROCENTÓW PŁACIĆ, WYSTAWIŁ JEGO DOM NA LICYTACJĘ I KUPIŁ GO PÓŹNIEJ PRZEZ PODSTAWIONEGO URZĘDNIKA P. WAWRZYŃKOWSKIEGO.

Następnie pobierał od innych klientów Banku nadmierne procenty przy dyskontach: 3—7 procent ponad normę. Sędzia śledczy stwierdził również, że p. Kalinowski dyskontował na swój rachunek obce weksle w Banku, nie mając na to zezwolenia władz banku, działając w ten sposób na szkodę instytucji, gdyż przepisywał protektowane weksle na bank.

Drugim postawionym w stan oskarżenia był P. SERGIUSZ KOCYK. Jemu sędzia śledczy udowodnił, iż ukrył on część dokumentów, między innymi fikcyjne чеки Erlangersa, i pomagał niszczyć księgi i dowody bankowe.

Poważne oskarżenie wytoczył sędzia również przeciwko dyrektorowi nacelnemu Banku p. WŁADYSŁAWO WI GORDOWSKIEMU. Dziwnem mogło bowiem wydawać się, że w Banku działający się poważne nadużycia, a naczelni dyrekcja o tem nie wiedziała. Tymczasem sędzia śledczy stwierdził, że P. DYR. GORDOWSKI O WSZYSTKIM WIEDZIAŁ I WSZYSTKO TOLEROwał.

Nie dość na tem — polecał właśnie sam dyr. Kalinowski wpisywać na konta fikcyjne różne kwoty, pobierając z tych kont różnicę swej pensji — w oficjalnych listach pensja p. Gordowskiego wynosiła 6000 zł. miesięcznie, ale faktycznie pobierał on 1000 do łarów miesięcznie, co przy ówczesnym kursie wypadło o 3000 zł. miesięcznie więcej. Gdy w roku 1930 władze skarbowe zarządziły lustrację banku, DYR. GORDOWSKI NAKAZAŁ ZNISZCZYĆ KSIĘGI I DOKUMENTY,

Następnie śledztwo wykryło, że p. dyr. Gordowski polecił przerobić bilans banku, sporządzony przez buchaltera Zawiszewskiego, a wykazujący deficyt 20.000 zł. — na bilans aktywny, wykazujący zysk około 200.000 zł. Ten

fałszywy bilans

sporządzono w ten sposób, że wpisano na rachunek majątku „Klucze” 60.000 zł. oraz dodano fikcyjne rezerwy z oddziału warszawskiego banku, które w istocie były faktyczną stratą banku. Polecił on nadto przerobić konto jedne z akcjonariuszy, p. Artura Wutkego

z 16.778,14 zł. na 23.260,42 zł. oraz jego straty na Londyn, a już po ogłoszeniu upadłości bankowi, sprzedał samochód „Fiat”, który był własnością banku, pieniądze zaś przywłaszczył sobie.

Dalej śledztwo wykryło, że p. Gordowski zawierał szereg ryzykownych transakcyj z firmą „Budopol” w Warszawie, które w wysokiej mierze przyczyniły się do upadłości banku.

Nie tylko dyrekcja jednak była zamieszana w tej sprawie. Na czwartym miejscu swego wniosku sędzia śledczy polecił

POSTAWIĆ W STAN OSKARŻENIA DR. ALFREDA BIEDERMANA, znanego potentata finansowego Łodzi, i b. prezesa rady nadzorczej Banku Handlowego.

Ćiężkie oskarżenie.

Oskarżenie skierowane przeciwko dr. Biedermanowi było najbardziej rewelacyjne. Sędzia śledczy ustalił bowiem, że

DR. ALFRED BIEDERMANN NADUŻYŁ SWEGO STANOWISKA ŚWIADOMIE NA SZKODĘ INTERESÓW BANKU,

przy zawieraniu umów z angielskimi wierzycielami, co spowodowało w ostatecznej mierze upadłość instytucji. Dr. Alfred Biederman był, tym, który wydał polecenie dyrektorowi Wierżwickiemu, Sulborskiemu i Kalinowskiemu pobierania lichwiarskich procentów. Polecił on nadto otworzyć fikcyjne konta i wystawiać fikcyjne чеки ze szkodą dla banku, przyczem sam pozostał w ten sposób z wyższego oprocentowania swego kapitału, złożonego w banku.

Mimo, iż dr. Alfred Biedermann wiedział, że od roku 1924 bank jest w oplakanym stanie finansowym, prowadził on — jak pisze wniosek sędziego śledczego — lekkomyślnie i rozrzutnie interesy tego banku,

UCHWALAŁ SOBIE, ZARZĄDOWI, DYREKTOROM I NIEKTÓRYM URZĘDNIKOM WYSOKIE ŚWIADCZENIA I PENSJE,

udzielał zezwolenia na prowadzenie ryzykownych transakcyj z firmami „Budopol”, „Laskamin”, „Podolski”. „Soczewka” i t. d. powodując przez to dalsze pogarszanie się sytuacji banku na niekorzyść pozostałych akcjonariuszy.

Następnie dr. Alfred Biedermann ka zał bankowi pokryć z własnych funduszy straty w sumie przeszło 180.000 złotych, jakie ponosił bank przy kupnie dolarów właśnie dla niego. I wreszcie, by ukryć te wszystkie transakcje, DR. BIEDERMANN KAZAŁ SPORZĄDZIĆ DYREKCJI BANKU FAŁSZYWY BILANS.

Zrozumiałe, że ogłoszenie tego rewelacyjnego materiału, musiałoby wstrząsnąć Łodzią. Dlatego też nie ujawniano tych szczegółów, prowadząc w dalszym ciągu żmudne dochodzenie, przeciwko pozostałym członkom zarządu i dyrekcji.



TEATR MIEJSKI.

Jeszcze dwa razy, a to: dziś, w środę i w czwartek wystąpi teatr stołeczny „8,30“ z przebojową komedią muzyczną „Kobieta, która wie czego chce“ w wykonaniu Heleny Makowskiej, Oli Obarskiej i Marjana Wawrzkowicza.

W piątek bawić będzie publiczność komedia Wrocławskiego „Kobiety i interesy“.

W sobotę o godzinie 4-jej po poł. w dalszym ciągu przy nadkompletach „Ivar Kreuger“. Ceny najniższe od 35 gr. do zł. 2.30.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18).

W dniu wczorajszym i następnym o godzinie 8.15 wieczorem do piątku włącznie operetka w 3-ach aktach w opracowaniu Lecha Bursy i Zbigniewa Drabjka p. t. „Grzeszna Noc“, w reżyserji Stanisława Zięciakiewicza.

Bilety w cenie od 50 groszy do zł. 2.50 do nabycia w kasie teatru od godziny 11-jej do 2-jej i od 6-jej wieczorem.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Salon drzeworytów „Sowiety i Polska“ cieszy się stale wstępującą frekwencją. Łódzki salon gromadzi 247 prac artystów-grafików polskich i sowieckich. Na czoło grafików sowieckich wysuwa się dwóch mistrzów: Krawczenko Aleksy i Fawruski Włodzimierz. Mistrzem i odnowicielem drzeworytu w Polsce jest prof. Wł. Skoczylas, z którego pracowni wyszła większość drzeworytników polskich.

Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11 do 20-jej.

ADOLF DYMSZA PRZYJEŹDZA DO ŁÓDZI.

Najpopularniejszy artysta polski, bohater najlepszych polskich dźwiękowców, król komików i rewji Adolf Dymśa, urzęduje u nas wraz z jego znakomitym zespołem najweselszy wieczór roku, pełen beztrudnego humoru w sali Filharmonji w nadchodzący niedziela, dnia 25 b. m. o godzinie 6.30 wieczorem.

W arcyciekawym programie wykonane zostaną najnowsze przeboje pióra Tuwima, He-mara, Stonimskiego i Schlechtera. W zespole zobaczymy solistkę teatru „Morskiego Oka“ i music-hallu „Rex“ Elę Antoszącównę, królów cygańskich romansów, Varię Łasicę, śpiewającą oryginalne tanga oraz piosenki polskie, francuskie i rosyjskie i wreszcie słynną Felicję Birińską, jedyną w swoim rodzaju pianistkę jazzową. Adolf Dymśa wykona olbrzymi program swoich najlepszych grotesek.

KONCERT MISTRZOWSKI PAOLO MARIONA

Jak już podaliśmy, w nadchodzący czwartek, dnia 22 b. m., odbędzie się w sali Filharmonji IX-ty koncert mistrzowski z udziałem jednego z najlepszych tenorów współczesnych, jakim jest Paolo Marion. Znakomity ten artysta jest pierwszym tenorem opery „La Scala“ w Mediolanie oraz „Civic Opera House“ w Chicago. Paolo Marion wykona szereg pieśni neapolitańskich i hiszpańskich oraz odpiewa arje z ulubionych oper: „Tosca“, „Pajace“, „Lohengrin“, „Andrea Chénier“, „Faust“, „Aida“ i wiele innych.

ODCZYT PROF. Z. LORENTZA.

Staniem Polskiej Y.M.C.A. w najbliższą niedzielę o godzinie 19.30 odbędzie się odczyt prof. Z. Lorentza p. t. „Co to jest regionalizm“.

Prelegent wyjaśni istotę pracy dla dobra stron rodzinnych w dziedzinie gospodarstwa i kulturalnej.

Odczyt ten odbędzie się w nowym lokalu YMCA przy ul. Piotrkowskiej Nr. 86 (front, III-cie piętro).

Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

CASINO

Dzisiaj poraz ostatni!

Ceny na wszystkie seanse niższe.

Najweselsza komedia wojskowa

PARADA REZERWISTÓW

z udziałem mistrzów humoru:
ADOLFA DYMSZY,
WLADA WALTERA,
TOLI MANKIEWICZOWNY,
STANA SIELANSKIEGO.

Dodatkowa komisja poborowa.

W środę, dnia 28 lutego r. b. o godzinie 8 rano w lokalu wydziału wojskowo - policyjnego Zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź - Miasto II.

W dniu tym winni się zgłosić na komisję poborową rocznika 1912 i starsi, którzy dotychczas nie zgłosili się do przeglądu wojskowego i nie posiadają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 Komisarjatu P. P. oraz ci którzy otrzymali imienne wezwania z Łódzkiego starostwa grodzkiego.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

JAKÓBA KOHANA

a w szczególności Stow. Ostatnia Wzajemna Posługa „Chesed Weemes“ w Łodzi, składa serdeczne podziękowanie

RODZINA

Z powodu zgonu Senjora naszej firmy

B. P.

JAKÓBA KOHANA

wyraży głębokiego współczucia pozostałej Rodzinie składa

Personel biurowy i techniczny
Sp. Akc. Jakób Kohan w Łodzi, Żeromskiego

Głęboko wzruszeni śmiercią nieodżałowanego p. prezesa

J. KOHANA

wyrażamy rodzinie wyrazy szczerego współczucia

ABRAMOWICZ
i WODZISŁAWSKI

Wzruszony do głębi śmiercią B. P.

Jakóba Kohana

składam wyrazy szczerego współczucia Rodzinie

A. ZELIGMAN

Babka ją uratowała!

Charakterystyczne przejście urzędniczki pocztowej w Bytomiu

Katowice, 20 lutego.

Urząd gminny w Mikołowie był ostatnim terenem ciekawych dochodzeń, zmierzających do ustalenia drzewa genealogicznego urzędniczki pocztowej E. z Bytomia.

Pracuje ona już od dłuższego czasu na poczcie w Bytomiu. Po dojściu do władzy Hitlera, w drzewie genealogicznym pani E. znaleziono sęk. Zarzucano mianowicie urzędniczce, że babka jej jest pochodzenia żydowskiego, wobec czego poddano ją paragrafowi aryjskiemu i zwolniono z posady.

Zredukowana E. wyjechała do Mikołowa, miejsca urodzenia swej babki.

Tu wyszło na jaw, w roku 1848 t. j. w roku, w którym urodziła się babka urzędniczki, urodziły się dwie kobiety o tem samym imieniu i nazwisku. Jedną z nich była aryjka a druga żydówka.

Pani E. zwróciła się do rabina w Katowicach z prośbą o pomoc. Rabin dr. Chameides na jej prośbę sporządził wyciąg z ksiąg ludności gminy żydowskiej w Mikołowie zmarłej tam E. — żydówki, z którego wynika na podstawie daty żydowskiej, że nie mogła ona być babką urzędniczki E. z Bytomia. Uradowana urzędniczka ze łzami w oczach dziękowała za tę przysługę.

Odgryzł nos sołtysowi

Straszna zemsta krewkiego studenta

Dubno, 19 lutego.

Ostatnio bawił u swych krewnych w Raczynie, pow. dubieńskiego student uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Artem Galij. Młodzieniec przybywszy do wsi, zwołał zebranie miejscowej młodzieży, które jednak nie doszło do skutku, wskutek sprzeciwu so-

tysa, Nitrofa Gromiczuka.

Zrażony tem młodzieniec napadł następnego dnia na sołtysa, którego dotkliwie pobił. Krewki młodzieniec odgryzł sołtysowi koniec nosa. Rannego sołtysa opatrzył wezwany lekarz, zaś krewkiego studenta aresztowano i sprawę przekazano władzom sądowym.

W twoich ramionach

film o zawrotnym tempie, porywającej akcji, kapitalnych scenach.

Wspaniałą obsadę tworzą

Jean Harlow
Clare Gable

Jutro premjera „Casino“

Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu swych chlebodawców ulicy Piotrkowskiej Nr. 60 usiłowała się życia przez zażycie nieznannej substancji, Józefa Gajewska.

Pomocy udzielił desperatce lekarz wia ubezpieczalni i przewiózł ją do szpitala.

Powodem zamachu samobójczego wód miłosny.

Na posesji przy ulicy Narutowicza w dniu wczorajszym w czasie obrządku smiętnika, robotnicy dokonali polowania na trupy. Mianowicie jeden z robotników ciągnął na widać zwłoki noworodka z jednej, liczącego około 4-eh tygodni.

Trup znajdował się w stanie rozkładu.

Zwłoki przesłano do prokuratorium. Nie policja wdrożyła energiczne działania celem odnalezienia matki dziecka i ustalenia przyczyny śmierci.

W lecznicy ubezpieczalni przy ul. kowskiej Nr. 17, jakas nieznana kobieta cila swe dziecko, pici męskiej, 6-ciu tygodni.

Dziecko przesłano do miejskiego szpitala chowawczego.

Reła Adler, zamieszkała przy ul. Dąbrowskiej Nr. 6 została pociągnięta do odpowiedzialności karnej za pozostawienie na ulicy ki swego 6-letniego synka.

W bramie domu przy ulicy Kaliszkiej, został w dniu wczorajszym napadnięty nieznanego osobnika 30-letni Władysław, z zawodu mechanik, bezrobotny, szkały w tymże domu.

Napastnik zadał Bartłomieju pięć ciosów w głowę tępem narzędziem, poczem do ranego wezwano lekarza.

Do ranego po udzieleniu pomocy i należało osłabionym.

Nocy wczorajszej do pracowni Anny Pochanek przy ulicy Andrzeja 14, mali się nieujawnieni dotychczas sprawcy kradzieży 100 sztuk gotowych kapeluszy, kilkadziesiąt metrów materiałów włócznej wartości 1600 złotych.

Z mieszkania Leopolda Hirsza Limanowskiego 109, nieznanemu sprawcy kradzieży miano wyciągnąć młoty, drzewce, młoty, młoty, młoty i inne rzeczy, wartość 850 zł., stanowiące własność Hirsza.

Michał Krakowski, zamieszkały w ul. wie, oskarżył w policji Jakuba Hillera, szkałego przy ul. Lutomińskiej 13, że trzymał mu na północnym dworcu, wym bezprawnie walizkę z rzeczami, 700 złotych i przywłaszczył sobie rzeczy.

SALA FILHARMONICZNA

NIEDZIELA, dnia 25 lutego o godz. 8.00. KRÓL KOMIKÓW. Najpopularniejszy gwiazdor ekranu ADOLF DYMSZA.

Czołowa przedstawicielka tańców artystycznych, solistka music-hallu „Rex“ i „go Oka“ ELA ANTOSZÓWNA. Królowa cygańskich romansów, sensacyjnych music-hallów. Tango, arcy-piosenki polskie, francuskie i rosyjskie. VARIA ŁASKA. urządzająca jedyny występ pełen humoru p. t. „NAJWESELSZY DZIEŃ W...“

W programie ostatnie przeboje pióra Hemara, Stonimskiego i Schlechtera. Przy fortepianie: Felicja Birińska, słynna pianistka jazzowa. Bilety już do nabycia w kasie Filharmonji.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

- ŚRODA, dnia 21-go stycznia.
- 7:05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne
wstała zorze”.
 - 7:20: Gimnastyka.
 - 7:35: Muzyka z płyt.
 - 8:00: Dziennik poranny.
 - 8:35: Muzyka z płyt.
 - 9:00: Chwilka gospodarstwa domowego.
 - 9:05: Odczyt, progr. na dzień bieżący.
 - 9:40: Przerwa.
 - 9:50: Codzienny przegląd prasy polskiej.
 - 10:15: Wiadomości bieżące.
 - 10:20: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał
ankowa.
 - 10:30: Muzyka z płyt.
 - 10:35: Wiadomości bieżące.
 - 10:50: Muzyka lekka z płyt.
 - 11:00: Dziennik południowy.
 - 11:25: Przerwa.
 - 11:30: Wiadomości o eksporcie polskim.
 - 11:40: Komunikat Izby Przemysłowo-Han-
delowej w Łodzi.
 - 11:55: Oktet Salonowy Squira (płyty).
 - 12:10: Recital śpiewaczy Eugenji Hof-
mowej.
 - 12:40: Program dla dzieci: a) Feljeton
Antonia Herta z p. t. „Niedobry figiel”;
b) Muzyka lekka z płyt; c) „Lami-
główek” — wygłosi Henryk
Lewicki.
 - 12:55: Muzyka z płyt.
 - 13:00: Muzyka lekka w wyk. „orkiestry
Lewickiego pod dyr. 7dziesiątka Górczyńskiego
Lewickiego (piosenki i monolog).
 - 13:10: Repertuar teatrów i komunikaty
teatralne.
 - 13:20: Odczyt p. t. „Współczesne poglą-
da pochodzenie człowieka” — wygłosi
Edward Loth.
 - 13:40: Koncert kameralny w wyk. Pol-
skiego Kwintetu Smyczkowego.
 - 14:05: Odczyt, progr. na dzień następny.
 - 14:25: Rozmaitości.
 - 14:40: „Na froncie literatury” — wygłosi
Szczerbicki (Feljeton literacki).
 - 14:45: Wiadomości sportowe.
 - 14:55: Dziennik wieczorny.
 - 15:00: „Myśli wybrane”.
 - 15:10: Koncert muzyki lekkiej w wyk.
orkiestry symfon. P. R. pod dyr. Stanisława
Piotra i Marjana Orzechowskiego (wibrafon).
 - 15:15: „Ludzie z prowincji” — wygł. Ja-
Szelecka (feljeton).
 - 15:25: Sonety Krymkie — do słów Mre-
czyńskiego z muzyką Moniuszki. Wykonawcy:
orkiestra symfon. P. R. i chór „Lutnia” pod
dyr. Piotra Maszyńskiego i A. Dobosz.
 - 15:35: Muzyka z płyt.
 - 15:45: Muzyka salonowa z płyt.
 - 16:00: Muzyka tan z kab. „Femina”.

UDYCJE ZAGRANICZNE.

- Davenporty. Koncert symf. z udz.
orkiestry E. Telemanyego.
- M. Ostrawa. „Wesele Figara —
opera Mozarta.
- Bukareszt. Recital fort. Beli Bar-
toka.
- Stokholm. Koncert symfoniczny.
Egony Petriego.
- Strasburg. Koncert symfoniczny.
Paryż (Radio Paris). Koncert
symfoniczny.

Słyszemy przez radio.

ORATORIUM PEROSIEGO „MOJESZ” ORATORIU LA SCALI MEDJOLAŃSKIEJ.

W naszym zapowiedzianym rozgłoszenia Polskiego Radja transmituje w czwartek, dnia 21-go stycznia, o godzinie 9-jej wieczorem oratorium p. t. „Mojesz”.

Właściwie transmisja ta wzbudzi wśród radiosłuchaczy duże zainteresowanie, gdyż uprzednio radiosłuchaczom z tej audycji, nie będzie od rzeczy, jeśli tu garść informacji, dotyczących tego oratorium p. t. „Mojesz”, które usłyszymy 21-go stycznia, w X-tym. Twórca tego oratorium, Lorenzo Wagner (ur. 1872), pozostający pod silnym wpływem Wagnera, starał się przeszcześcić symfoniczny styl wagnerowski do mu-

PRZECIWIGRUŻLICZE W RADJO.

W związku z dniami przeciwiżółciowymi w Łodzi Polskiego Radja nadaje cykl programów przeciwiżółciowych.

W tym celu w niedalekim czasie w audycji publicznej w łódzkiego dr. Stalaki, następnie dr. Tenenbaum, w niedzielę, dnia 25-go b. m., o godzinie 12-jej, radjo nada 3-ci okolei odczyt o tyfoidzie. Tym razem mówić będzie dr. Tamara Birnbał, dyrektor szpitala Anny Marii w Łodzi.

W p. t. „Walka z gruźlicą u dzieci”.

Kantor S-cy, Grand-Hotel
kupuje brylanty i złoto
płaci najwyższe ceny.

Ponura zbrodnia na wsi.

Zamordował człowieka, który, jako dozorca, nie pozwalał mu kraść.—Sąd skazał Darmosa na 10 lat więzienia.

(as) Trzej młodzi ludzie, Czesław Darmos, Marjan Wasiak i Sator Stefaniak, mieszkańcy wsi Mirosławice w powiecie łódzkim, stanęli wczoraj przed sądem okręgowym, odpowiadając za zabójstwo, dokonane w dniu 17 sierpnia 1932 r. na osobie Szczepana Wasiaka — nocnego dozorca, bracie drugiego z oskarżonych.

Zbrodnia, którą badał przez cały dzień wczorajszego sądu okręgowego pod przewodnictwem wiceprezesa, jest niezwykle ponura. Porachunki osobiste, drobne w gruncie rzeczy i bagatelne, głuche pragnienie zemsty — oto to tej prawdziwej zbrodni chłopskiej.

Szczepan Wasiak — zabity — pełnił we wsi Mirosławice obowiązki nocnego dozorca. Prócz tego był gospodarzem na kilku morgach. Służbę rozpoczynał Wasiak zwykle o zmroku. Kończył ją o świcie i zwykle budził swego siostrzeńca Edmunda Makowskiego, który pasł bydło Wasiaka.

Siedemnastego sierpnia Wasiak nie przybył, by obudzić małego Makowskiego. Chłopiec wstał z godzinnym opóźnieniem i pognął ku rzece Ner, przepływającej koło wsi.

Paśca było nad rzeką, chłopiec spostrzegł pływającego koło niego człowieka.

Jeden rzut oka przekonał go, że był to kuzyn wuj. Zaniepokojony tem odkryciem, chłopiec pobiegł do sołtysa i zapytał go, czy nie widział Wasiaka.

Sołtys wziął do pomocy kilku ludzi i poszedł nad rzekę. Po krótkiej chwili wyłowili koźuch. Na futrze były liczne ślady krwi.

Przekonani już, że Wasiakowi stało się coś złego, zaczęli szukać dalej śladów nad brzegiem rzeki i na wodzie. Po kilku minutach znaleźli wzdętą prądem wody koźuch. Tuż obok leżały na dnio zwłoki Wasiaka.

Ciało było zupełnie nagie, tylko przez biodra był zabity przepasany paskiem. Na głowie Wasiaka widoczne były liczne, głębokie rany.

Wdrożone dochodzenie i sekcja zwłok ustaliła, że Wasiak zmarł skutkiem zgruchotania czaszki i uszkodzenia mózgu, że rany były zadane najpewniej obuchem siekiery i innym tępym narzędziem.



Przodownik policji skazany na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

(as) Na ławie sądu okręgowego zasiadł wczoraj urlopowany policjant — przodownik Szymon Saluk, pod zarzutem przywłaszczenia sobie sumy, którą z tytułu swej władzy miał prawo pobrać z obowiązkiem przelania do kasy gminnej. Saluk obowiązek tego nie dopełnił, pieniądze zatrzymał sobie i gdy rzecz się wydała został przez prokuraturę pociągnięty do odpowiedzialności karnej.

Sprawa przedstawiała się jak następuje: Mieszkaniec Andrzejowa w gminie Nowosolna, Marcin Romecz, za wykroczenie przeciwko przepisom administracyjnym został skazany na karę stu złotych grzywny z zamianą na areszt. Gdy interwencja komernika nie odniosła skutku — sąd skierował sprawę do Saluka, by wykonał drugą część wyroku — t. j. niewypłacalnego zasądzonego osadził w areszcie.

Wówczas Romecz zwrócił się z prośbą do przodownika, by narazie przyjął odeń połowę należności. Przodownik zgodził się. W dwóch ratach wpłacił na jego ręce Romecz 110 złotych, choć wraz z kosztami należało

się odeń 115 złotych. Saluk wystawił pokwitowanie na całą sumę, t. j. na 115 złotych.

Po kilku miesiącach Romecz dowiedział się, że na zasadzie amnestji grzywna została mu darowana.

Zainteresował się tedy, w jaki sposób ma ją odebrać i na jego prośbę jeden z sąsiadów udał się do sądu grodzkiego w Łodzi, gdzie w odpowiedniej kancelarii wyszło na jaw, że suma pohranej od Romecza, Saluk nie wpłacił do kasy gminnej.

W tych warunkach na miejscu w sądzie został o powyższym spisany protokół, a Saluk pociągnięty do odpowiedzialności.

Już przed sprawą oskarżony zwrócił całą sumę Romeczowi. Sad mimo to, z uwagi na stanowisko oskarżonego, skazał Saluka na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata.

Ernest Lubitsch: Gary Cooper, Fred. March, Miriam Hopkins

Czy może być lepsza konstelacja??

Grand-Kinie

„Wielka Księżna Aleksandra”

z Marją Jeritzą, Leo Slezak'em i Szöke Szak

Nadprogram: Tygodnik Paramount i P. A. T.

biecał mu 50 złotych i na miejscu wręczył mu 15 złotych a conto. Stefaniaka również zjednał dla zbrodni Wasiak.

W nocy na 17 sierpnia 1932 r. spotkali się w zagrodzie Wasiaka Marjana, gdzie w szopie opracowali cały plan napadu.

Zaszli Szczepana Wasiaka niespodziewanie, stylu, gdy ten odpoczywał na balach topolowych. Pierwszy zadał mu cios

obuchem siekiery w głowę rodzonego brata — Marjana. Gdy nieszczeniwy dozorca padł nieprzytomny na ziemię, Darmos i Stefaniak zaczęli go okładać kijami. Widząc, że ofiara nie daje już żadnych znaków życia, Darmos i Stefaniak zdarli zeń koźuch i całe prawe ubranie i ciało, ciągnąc we trójkę po ziemi, zawlekli do rzeki, gdzie wrzucili je do wody.

Na rozprawę powołanych zostało kilkudziesięciu świadków.

Powyższe dane tak ciężko obciążające oskarżonych, oparła prokuratura na podstawie zeznań Darmosa, który przyznał się do winy, jednak z tem zastrzeżeniem, że sam nie zabijał, a tylko stał na czatach.

W toku śledztwa również Darmos cofnął swe zeznania, jednak na rozprawie wczorajszej przyznał się do winy. Zarówno Wasiak jak i Stefaniak do winy się nie przyznali i powoływali się na świadków alibistów.

W godzinach popołudniowych sąd ogłosił wyrok, skazując jedynie Darmosa wyrok opiewał na 10 lat więzienia. Wasiak i Stefaniak, którzy w toku obciążających ich zeznań Darmosa płakali, którzy — jak wspominaliśmy do winy się nie przyznali — zostali uniewinnieni.

Z żalobnej kary.

Dnia 16 b. m. zmarł nagle naskutek ataku sercowego znany i ceniony we wszystkich sferach Łodzi b. p. Maurycy Förster, właściciel składu jedwabiu i obywatel m. Łodzi.

B. p. Maurycy Förster był długoletnim członkiem stow. kupców m. Łodzi. Zgon jego wywołał powszechny żal.

Zmarł b. p. Jakób Kohan, przeżywszy lat 74, obywatel i przemysłowiec miasta Łodzi. Zmarły brał czynny udział w życiu społecznym i towarzyskim miasta.

Piastował mandat członka zarządu stowarzyszenia Linas Hacholim, równocześnie był członkiem zarządu Domu Starców i Domu Sierot. Człowiek o litościwem sercu, nie mógł nigdy odmówić pomocy doraźnej biednym, zwracającym się po nią do Niego.

Śmierć Jego wywołała szczery żal w społeczeństwie naszym.

OFIARA.

Dla Sekcji Dożywiania Dzieci przy Związku Zaw. Prac. Miejskich, Zachodnia 66, która prowadzi dożywianie dzieci w szkole. Nowo-Marysińska 2, eklada p. Judelak 5 zł.

wszyscy już mówią tylko o niebywałym wrażeniu filmu wyświetl. w „Wielka Księżna Aleksandra”

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

„ZÓLTE NIEBEZPIECZEŃSTWO”

Zmiany w układzie stosunków handlowych na Dalekim Wschodzie.—Ekspansja przemysłowa Japonii i emancypacja gospodarcza Chin.—Europa wobec nowych konkurentów.

Londyn, 16 lutego. W ciągu ostatnich kilku lat zaszły głębokie zmiany w układzie sił ekonomicznych na Dalekim Wschodzie, a „zółte niebezpieczeństwo”, które wyobrażaliśmy sobie tradycyjnie jako najazd jakichś dzikich hord azjatyckich, przybrało całkiem realną i groźną choć mniej malowniczą formę wzrastającej w zawrotnym tempie japońskiej konkurencji gospodarczej. Młody przemysł japoński organizacją, przedsiębiorczością, pomysłowością, a przedewszystkiem niesłychaną energią w zdobywaniu rynków zbytu, przewyższył już swego zachodniego „mistrza” i bije go na całej linii.

Ofensywa przemysłu japońskiego.

Anglia — kolebka wielkiego przemysłu światowego — zalana jest dziś wyrobami japońskimi, poczynając od wachlarzy, bombonierek i płyt gramofonowych, a skończywszy na beretach, skarpetkach i wyrobach bawełnianych. Ani przeciagające się uroczyste konferencje, ani oburzenie prasy, nie mogą powstrzymać zycielskiego pochodu synów kraju „kwitnącej wiśni”, którzy z uprzejmym uśmiechem, kryjącym przebiegłość i bezwzględność, w szybkim tempie zdobywają zamorskie rynki państw europejskich, a niedługo dadzą się zapewne dotkliwie we znaki na „własnym podwórku”. — Europy. Już dziś

dotyka to nawet i Polskę,

gdyż na angielskim rynku n. p. Japonia konkuruje z nami jesli chodzi o berety i drobne wyroby galanteryjne, nie mówiąc o wielu „potencjonalnych” możliwościach eksportowych, których pozbawiła nas już z góry.

Jakież są przyczyny tego nagłego wzrostu „zółtego niebezpieczeństwa” w dziedzinie ekonomicznej? Przeciwnie esportu japońskiego do Chin do Mandżurji nasutek bojkotu wyrobów japońskich w Chinach, intensyfikacja i reorganizacja przemysłu japońskiego, deprecjacja jena, stałe i zwiększające się saldo ujemne w bilansie handlowym Chin oraz ich dążenie do uprzemysłowienia w kraju, złożyły się razem na radykalną zmianę w tradycyjnym układzie stosunków handlowych na Dalekim Wschodzie.

Zmiany w kierunkach eksportu japońskiego były nagłe i niespodziewane. Wciągu pierwszych trzech kwartałów 1933 roku eksport Japonii do wszystkich krajów świata, w porównaniu z rokiem poprzednim, znacznie się zwiększył, pod czas gdy w tym samym okresie eksport do Chin (z wyjątkiem Hongkong i Mandżurji) w dalszym ciągu się kurczył, spadając w roku 1933 do 80 milionów jenów, w porównaniu z 96 mil. jen. w r. 1932 i 128 mil. jen. w r. 1931 (wszystkie cyfry dotyczą trzech pierwszych kwartałów odpowiednich lat). Zmniejszenie eksportu do Chin dotknęło głównie przemysły: bawełniany, sztucznego i prawdziwego jedwabiu i papierosy. Spadek w eksporcie do Chin wyrównany został zawrotnym wzrostem eksportu do Mandżurji, który z 8 ipół mil. jen. w r. 1931, osiągnął sumę 61 mil. jen. w r. 1933.

Dzięki tak wydatnemu zwiększeniu eksportu do Mandżurji, mimo straty rynku chińskiego, dodatnie saldo bilansu handlowego Japonii z jej najbliższymi sąsiadami, wzrosło podczas pierwszych trzech kwartałów 1933 roku, w porównaniu z tym samym okresem roku 1932, o 115 mil. jen. Potężny wzrost eksportu

materiałów wełnianych, — których wywóz z 3.362.000

kwadratowych w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 1932 skoczył na 5.596.000 jardów kwadratowych w takim samym okresie 1933 r., — dał się już dotkliwie we znaki angielskim okręgom przemysłu włókienniczego, szczególnie w Yorkshire i Lancaster. Dziś też rozpoczęły się w Londynie rozmowy między przedstawicielami przemysłu Lancaster a przedstawicielami przemysłu japońskiego. Zachodzą jednak obawy, że konferencja ta — jak większość wszelkich konferencji — nie da żadnych pozytywnych rezultatów.

Rozwój gospodarczy Chin.

Powracając do stosunków na Dalekim Wschodzie, to błyskawiczne, „wybuchowe” niemal, rozbudowanie handlu zagranicznego Japonii odbyło się oczywiście kosztem Chin, których eksport zmalał z 1.030 milionów srebrnych dolarów w r. 1929 do 611 milionów w r. 1933. Mimo stałego kurczenia się eksportu, import był utrzymany na stosunkowo równym poziomie, lecz jasnym jest, że taki stan rzeczy nie może potrwać długo. — Już w r. 1933 Chiny były zmuszone płacić za nadwyżkę importu nie tylko — jak dotychczas — złotem, lecz i w srebrze, i to w chwili, gdy cena srebra wydanie spadła. Niemniej ważną jest również zmiana charakteru importu chińskiego, która już w niedalekiej przyszłości może mieć doniosłe a przykre skutki dla

państw eksportujących do Chin. Zmniejsza się bowiem w imporcie chińskim pozycja wyrobów gotowych, podczas gdy wzrasta zapotrzebowanie na surowce i maszyny — nieomylny zwiastun emancypacji ekonomicznej i dążenia do samowystarczalności gospodarczej „Niebieskiego Imperjum”.

Bezprzykładna agresywność handlowa Japonii i „przebudzenie” się ekonomiczne Chin, zmieniły i odwróciły w dużej mierze stosunki handlowe między Europą a Dalekim Wschodem. Te „dalekie” lecz o tak bezpośrednich skutkach zmiany, były głównym powodem, dla którego Anglia odstąpiła od klasycznych zasad wolno-handlowych szkoły Manchesterkiej, która w okresie tworzenia swych doktryn, miała przedewszystkiem na celu stworzenie takich warunków, by kraje nieuprzemysłowione poświęciły się wyłącznie produkcji surowców, a Anglia mogła zachować dla siebie bardziej lukratywną przeróbkę tych surowców. Lecz nierozwinięte ekonomicznie za czasów Cobden'a kraje, dziś politycznie dojrzejwią, dając w konsekwencji do ekonomicznego usamodzielnienia się. Jaki los przypadnie w udziale takim hyper-uprzemysłowionym państwom jak Anglia, z chwilą utraty tych rynków zbytu, które były dotychczas podstawą ich struktury ekonomicznej i socjalnej? Pesymiści widzą jako nieuniknione następstwo logiki tych wypadków, będących nowoczesną formą „zółtego niebezpieczeństwa”, powszechną nędzę i wyludnienie.

Teem.

Jak zwiększyć eksport włókienniczy. Wizyta dyrektora dep. przemysłowego w Łodzi.

Jak już donosiliśmy, bawił w Łodzi dyrektor departamentu przemysłowego ministerstwa przemysłu i handlu, p. Marjan Kandel. Wizyta jego miała przede wszystkim na celu uzgodnienie wszystkich instrukcyj, jakie otrzymała z ministerstwa Komisja Standaryzacyjna Państwowego Instytutu Eksportowego, z działalnością Syndykatu Eksportu Odzieży i Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Łodzi. Na konferencjach, jakie zostały w sprawie tej przeprowadzone, działalność wszystkich instytucyj, zajmujących się eksportem, została całkowicie uzgodniona.

Jednocześnie wysunięty został postulat, że należy dążyć bezwzględnie do podniesienia eksportu włókienniczego a nie tylko do utrzymania go na obecnym poziomie. W tym celu akcja, prowadzona przez zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej, polegająca na dostarczaniu przędzy po cenach tańszych dla celów eksportowych, winna być kontynuowana niezależnie od pomocy z funduszy skarbowych.

Po przeprowadzonych konferencjach, w godzinach wieczorowych, p. dyr. Kandel opuścił Łódź, udając się spowrotem do Warszawy.

Korzyści i niebezpieczeństwa dewaluacji korony czeskiej dla przemysłu łódzkiego.

Zarządzenia rządu czechosłowackiego w sprawie obniżenia kursu korony czeskiej o 16,67 proc. ma doniosłe znaczenie dla przemysłu łódzkiego, bowiem Łódź pozostaje w ścisłych stosunkach handlowych z Czechosłowacją, skąd importujemy poważną ilość artykułów. Poważniejszą pozycję w imporcie tym zajmuje galanteria, szczególnie metalowa, następnie rowery, aparaty fotograficzne i pewne artykuły manufakturowe. W związku z powyższym, szereg łódzkich firm ma zastępstwa czechosłowackich fabryk galanteryjnych.

Z tytułu tego importu Łódź jest dość poważnie zadłużona w Czechosłowacji, obniżenie więc kursu korony czeskiej zmniejsza jednocześnie w tym samym stosunku, a więc o blisko 17 procent, powyższe zadłużenie.

Nie należy wszakże zapominać, że o ile dewaluacja korony czeskiej może dać pewne korzyści naszym firmom, o tyle równocześnie przyczyni się do

niebezpieczna ze względu na potaniecie wyrobów czechosłowackich i zwiększonego skutku tego ich zdolność eksportową. Dla nas jest to niebezpieczeństwo tem realniejsze, że eksporterzy czechosłowaccy rynkiem naszym interesują się już oddawna, starając się zdobyć go dla szeregu swoich towarów. W grę wchodzi tutaj w pierwszym rzędzie bawełniane towary białe, których produkcja w Czechosłowacji jest bardzo poważna, przyczem znane są one z pierwszorzędnej swojej jakości. Również poważną konkurencję dla nas stanowią mogą artykuły galanteryjne wełniane.

Niebezpieczeństwo powyższe staje się tembardziej poważne, że znajdujemy się obecnie w przededniu zawarcia traktatu handlowego z Czechosłowacją, należy wszakże sądzić, że nasze czynniki miarodajne w najszerszym zakresie uwzględnią przy rokowaniach nową sytuację, jaka się wytworzyła wskutek dewaluacji korony.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowej w Warszawie tendencja dla byłą przeważnie mocniejsza, przy obrocie wielkich. Bank Polski płacił za banknoty rowe 5.32. Notowano kursy dewiz: Belgja (+5), Holandia 357.05 (+5), Londyn (-20), Nowy Jork 5.35.50 (+0.5), wyplata graficzna na Nowy Jork 5.36. Oslo 137. Paryż 34.93.50, Praga 22.03, Sztokholm (-125), Szwajcaria 171.45 (+5), Włochy (-211) (+115) W obrotach prywatnych: marka 210.25, szyling austriacki 98, koronka 21.25, rubel złoty 4.68, dolar złoty 0.66, bel srebny 1.41, bilon 0.66.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza przy obrotach niewielkich. Notowano: Bank Polski 87 (+25), Starachowice 10.35 (-5), Trakowice 15.50 (+150).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla procentowych tendencja była dość mocniejsza przy obrocie 7 proc. stabilizacyjnych obrotów dokonano: 7 proc. stabilizacyjnych 41.75—41.85 (+35), 4 proc. dolarowa 53.85 (+20), 4 proc. inwestycyjna 57.50 (+50), 5 proc. dolarowa 57.50 (+50), 6 proc. dolarowa 67.50 (+38), odcinki po 500 dolarów 57.75 (+38), obligacje budowlane B. G. K. 1. 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego 54.38 (+13), 8 proc. Łodzi 50.40. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowskiej 61.50 (+75), odcinki po 100 dolarów 4 proc. ziemskie 42.25 (+25), 5 proc. wy 65, 3 proc. renta ziemiska odcinki po 69, 5 proc. renta ziemiska 58, 6 proc. Warszawa VI emisja 51.50, za 6 proc. miejskie m. Warszawy I emisja 51.50, II emisja 51.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdy notowano: dolary sprzedaw 5.37, kupno 5.32, pozycja inwestycyjna sprzedaw 109.50, poz. stabilizacyjna 57.50—57.75, kurs budowlana 42.00—41.50, dolarówka 53.50, 8 proc. listy zastawne m. Łodzi 50.50, Bank Polski 87.00—86.50. Sytuacja spokojna.

Na rynku prywatnym kurs dolarów osłabił w stosunku do notowań z dnia wczorajszego kształtuje się po 5.36 w zadanym w placeniu. Dolar złoty 9.06—9.03. Dolar haniom uległy wczoraj notowania funta szkockiego. W ciągu dnia oddawano go po 27.40, pod wieczór natomiast notowano 27.20, a następnie 27.20, w placeniu, był zatem kursu, po jakim kupował funty w rannych Bank Polski. Słaba początkowo funta znacznie następnie wzrosła. Podawany kurs dostateczny.

Bank Polski notował wczoraj ceny: lary — 5.31 za odcinki drobne, 5.32 za większe, 5.34 za czek, na funty — 27.35.

Rumunia ogranicza import.

Nowy gubernator Rumuńskiego Banku narodowego, Dimitresco, omówił w tych dniach na konferencji prasowej obecną sytuację w Rumunii. Dimitresco oświadczył, że Rumunia ucierpiąla wskutek ogólnego kryzysu znacznie silniejszym stopniu, niż inne kraje fry jej handlu zagranicznego poważnie osłabła a wskutek tego obniżyły się znacznie ceny artykułów wywozowych. Dlatego też Rumunia musi przez zwiększenie tonażu wywozu, wnie cyfry wartości wywozu. Podczas gdy w roku 1929 ilość 6,6 ton wystarczyła na 1 tonny sprostowanej z zagranicy, to w 1933 trzeba było wywieźć 16,3 tony męskich, aby móc sprostać do 6,6 ton artykułów zagranicznych. Spowodowało to nie skucie się salda aktywnego bilansu długiego Rumunii i zmusiło rząd do wprowadzenia systemu kontyngentów i komercyjnego ograniczenia dewizowych.

Dimitresco uważa, że do sanacji życia podarczego Rumunii potrzeba pomocy międzynarodowej, a w pierwszym rzędzie zwiększenia dytów zagranicznych. Nowy gubernator wkońcu, że Bank Narodowy zasilać będącą w tąd poszczególne gałęzie życia gospodarczego w kredyty krótkoterminowe w znacznym nielniejszym stopniu, aniżeli czynił to dotychczas.

SYTUACJA W BIELSKIM PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZYM.

Na bielskim rynku tkanin wełnianych nowal w styczniu zastój. Dokonywane były liczne transakcje głównie w tkaninach niesposzowanych. W handlu obroty liczone są mowim nie doznaly poprawy i liczy się, iż znaczna część towarów pozostaje, obecnym sezonie niesprzedana. Wolno postępująca sprzedaż sprzyja odbiorcy coraz częściej zwracając się o gatę zapadających płatności. W styczniu była została w nieco większych rozmiarach, wskutek czego nastąpiła sezonowa poprawa wch w fabrykach.

Wycie społeczne.

REGOWY ZJAZD PEOWIAKÓW. W niedzielę, 18-go lutego b. r., od godziny 10.00 odbędzie się w Łodzi zwyczajny zjazd delegatów Związku Peowiaków w...

W niedzielę, 18-go lutego b. r., od godziny 10.00 odbędzie się w Łodzi zwyczajny zjazd delegatów Związku Peowiaków w...

KOMITETU DLA AKCJI ANTYHITLEROWSKIEJ.

Komitet dla antyhitlerowskiej akcji gospodarczej i społecznej, ze względu na wiadomości, które od komitetów bojkotowych w Niemczech i Francji — niemieckiej firmy...

AEROKLUBU ŁÓDZKIEGO.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

WYSTĘPY WIOSNY.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

WYSTĘPY WIOSNY.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

WYSTĘPY WIOSNY.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

WYSTĘPY WIOSNY.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

WYSTĘPY WIOSNY.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

WYSTĘPY WIOSNY.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

WYSTĘPY WIOSNY.

W niedzielę, dnia 21-go b. m., o godzinie 10.00 w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej 26 odbędzie się herbata towarzyska...

Trzy nowe upadłości.

Akta f. „Przedsiębiorstwo Budowlane Izrael Tyller“ w rękach prokuratora.

W dniu wczorajszym sąd handlowy ogłosił trzy upadłości. Pierwszą z nich ogłoszono firmie „Braun i Fabrykant“ (przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży towarów włókienniczych) w Łodzi przy ulicy Cegielnianej Nr. 31. Firma ta w roku 1930 korzystała z odroczenia wyplat, zakończonego układem w wysokości 40 procent, płatnych w ciągu dwóch lat w czterech równych ratach.

dana została za sumę 45.000 zł., gdy tymczasem nieruchomości ta oszacowana była przez Zakład ubezpieczeń od ognia na sumę 600 tysięcy złotych, a czysty dochód z niej wynosił 30.000.

Warunków układu firma jednak nie dotrzymała, wobec czego firmy angielskie „Laski et Laski“ i „Haslam Limited“ złożyły podanie do sądu, prosząc o unieważnienie układu i ogłoszenie firmy upadłości.

Sąd ogłosił upadłość, chwilę otwarcia oznaczając tymczasowo na dzień 20 lutego 1934 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Kaweckiego, a kuratorem — adwokata Wajnikonisa i Władysława Lewandowicza. Upadłego oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Po rozpoznaniu powyższego podania sąd handlowy ogłosił upadłość firmie „Braun i Fabrykant“, chwilę otwarcia upadłości oznaczając na dzień 6 października 1931 roku. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Roberta Schnea, a kuratorem adwokata Montlaka.

Jednocześnie sąd nakazał opieczutować kantor, składy, kasy, księgi, zbiory, dokumenty i wszelkie ruchomości upadłego, gdziekolwiek się one znajdują, oraz odpis wyroku zakomunikować prokuratorowi.

Upadłych oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Trzecia wreszcie upadłość ogłoszono Ryszardowi Pfeifferowi, handlującemu w Łodzi przy ulicy Nawrot Nr. 13. Pfeiffer pozostawił dłużny firmie „Skład Manufaktur „Dak““ złotych 5.305, których dobrowolnie zapłacić nie chciał.

Drużną zarządczą nadzoru nad firmą „Przedsiębiorstwo Budowlane Izrael Tyller“ oraz osobie Izraelowi Tyllerowi, wniosek o ogłoszenie upadłości złożyła firma „Huta Godulla Sp. Akc.“ oraz Abram Lipszyc. Wierzyciele dowodzą, iż firma dłużnika wyżyła się fikcyjnie swego majątku. Jako dowód przytaczają, iż nieruchomości przy ulicy Narutowicza Nr. 77 sprze-

Sąd, ogłaszając upadłość, chwilę otwarcia oznaczyl tymczasowo na dzień 20 lutego 1934 r. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Libracha, kuratorem zaś mg. praw Antoniego Korzejwo.

Upadłego oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Duże zapotrzebowanie i dobra wypłacalność.

Pomyślna sytuacja na rynku damskich tkanin bawełnianych.

W przemyśle gotowych tkanin wełnianych damskich rozpoczął się już sezon letni, co znajduje swój wyraz w dużym zjeździe kupców, zwłaszcza konfeksjonerek. Największym narazie zapotrzebowaniem cieszą się w tym dziale materiały na płaszcze damskie, towary natomiast na suknie oraz komplety mniej są poszukiwane.

ku ubiegłego, zwykowały w granicach od 10 do 15 procent, co pozostaje w związku ze zwyczają cen przydeży czesankowej, naskutek mocnej tendencji na światowych aukcjach wełnianych.

Zdaniem zarówno producentów, jak i konfeksjonerek sytuacja w branży gotowych tkanin wełnianych damskich układa się zupełnie pomyślnie, na co w pierwszym rzędzie wpływa całkowite wyprzedanie towarów zeszlencowych. Również produkcja, dostosowana do przewidywanych rozmiarów zapotrzebowania, nie grozi nadmierną podażą i związanymi z tem niespodziankami w zakresie cen.

Jeżeli chodzi o warunki pokrycia klientów pewni, którzy dotychczas wywiązywali się ze wszystkich swoich zobowiązań bez zarzutu, otrzymać mogli towar na rachunek otwarty, względnie na kredyt wekslowy z terminem do 120 dni. Klienci mniej pewni otrzymują towar jedynie na rachunek otwarty z terminem do 60 dni. Stwierdzić wszakże należy, że wypłacalność w omawianej branży kształtuje się naogół niezłe, czego dowodem są nieliczne tutaj protesty wekslowe. Dodać jeszcze trzeba, że jeżeli nawet protest wpływa, jest on natychmiast wykupywany przez żyranta, co utrwala w tej branży zaufanie i ułatwia uzgodnienie warunków pokrycia.

Tomaszów Mazowiecki

LEGITYMACJE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Wszyscy członkowie Ubezpieczalni Społecznej zaopatrzeni będą w nowe legitymacje, dostosowane do wprowadzonego systemu ubezpieczeniowego.

NA OPAŁ DLA BEZROBOTNYCH.

Swego czasu Komitet Funduszu Pracy zwrócił się do nadleśnictwa lasów państwowych w Negorzycach w sprawie drzewa opałowego w cenie niskiej dla bezrobotnych naszego miasta.

ZEZNANIA O PODATKU DOCHODOWYM.

Ekspozytura Brzezińskiego Urzędu Skarbowego w Tomaszowie zawiadamia, że termin składania zeznań o podatku dochodowym na rok 1933, w myśl odpowiedniego rozporządzenia ministra skarbu, został przesunięty z dnia 1 marca na 1 maja r. b.

Nadleśnictwo w porozumieniu z władzami przełożonymi — udzieliło Komitetowi Lokalnemu przychylniej odpowiedzi w tej sprawie, mianowicie zgodziło się przydzielić 388 mtr.³ drzewa-trzebieńki w cenie zł. 1.10 za mtr.³

Drzewo to komitet rozdzieli pomiędzy bezrobotnymi.

WYSTĘPY ZŁODZIEJASZKÓW. W ubiegłym tygodniu dokonano na terenie naszego miasta kilku drobnych kradzieży. Łupem złodziei padł szczególnie drob, wagi, odważniki i t. p. Policja poszukuje złodziei.

KASZEL MECZY. Znaczną ulgę przynosi oryginalne PASTILLES VALDA. W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.



Depesza kondolencyjna Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych.

Zarząd Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych wysłał do prezesa międzynarodowej Federacji Prasy Sportowej p. Boina w Brukseli depeszę kondolencyjną w związku z tragiczną śmiercią króla belgijskiego Alberta.

Mecz hokejowy w Krynicy. Polska—Niemcy.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Krynicy, odłożony z 18 bm. międzypaństwowy mecz Polska — Niemcy. Obok tego meczu rozegrany zostanie również w Krynicy 24 lub 26 b. m. mecz międzymiastowy Kraków — Berlin.

Większość graczy polskich przebywa już od paru dni w Krynicy i trenuje na lodowisku.

Ostateczny skład hokejowej reprezentacji Niemiec będzie następujący: Kaufman, Römer, Teblch, Schrej, Jaenecke, Korf, Hafner, Narker Schrotler.

Kierownikiem ekspedycji będzie p. Bischoff. Drużyna niemiecka przyjeżdża do Krynicy w piątek.

Aktualja bokserskie.

Na niedzielę wyjeżdża drużyna bokserska klubu „Geyer“ do Piotrkowa, gdzie rozegra towarzyski mecz pięściarski z tamtejszym Strzeleckim Klubem Sportowym.

Czołowy pięściarz Geyera — Lipiec wybił sobie podczas walki finałowej o mistrzostwo okręgu ze Stahlem II, tak silnie prawą rękę, iż wątpliwie jest, czy będzie mógł jeszcze w bieżącym sezonie występować.

17 marca pierwsze mecze o mistrzostwo okręgu.

Zarząd ŁOZPN-u zaakceptował już projekt Wydziału Gier i Dyscypliny, co do sposobu przeprowadzenia tegorocznych rozgrywek o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Rozgrywki w klasie A rozpoczną się 17 marca, przyczem jeszcze w bieżącym tygodniu zostanie ustalony szczegółowy kalendarzyk meczów.

Wkrótce po rozpoczęciu mistrzostw w klasie A rozpoczną się rozgrywki w klasie B i C, tak że w ciągu wiosny zostaną wyłonieni mistrzowie poszczególnych klas.

Potężne widowisko filmowe p. t.

KAWALKADA

KAWALKADA to film, o którym mówić będą trzy pokolenia. Film ten wszyscy widzieć muszą. W rolach głównych: DIANA WYNYARD i CLIVE BROOK.

Następny program: „NIE BEDIESTZ KURTYZANA“. W rolach głównych: MEG LEMONNIER i HENRI GARAT. W sobotę, dn. 24-II 1934 o godz. 12-jej i w niedzielę o g. 11-jej wyświetlany będzie poranek dla młodzieży. Początek seansów o godz. 4-jej, w niedzielę o godz. 12-jej.

LEKARZ-DENTYSTA KOPCIEWSKA. W domu przy ulicy Piotrkowskiej 37. Tel. 232-55.

Przedwiośnie. WERONSKIEGO. Nr 74-76 (róg Kopernika). tel. 129-88.

Wielka premiera!

W dniu 15 lutego 1934 r. do Rejestru Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi wniesiony został wpis o otwarciu likwidacji **Gdańskiego Banku Handlowo-Przemysłowego Sp. Akc. w Gdańsku, Oddział w Łodzi** (Danziger Handels- und Industriebank Aktiengesellschaft, Danzig, Filiale Lodz). Likwidatorem Banku wyznaczony został Reinhold Krohn, zam. w Gdańsku, pełnomocnikiem jego do spraw Oddziału w Łodzi — Leon Weiss i Roman Richter, Łódź, Piotrkowska 77. Pełnomocnicy Likwidatora czynią o tem wiadomem stosownie do art. 129 Prawa o Spółkach Akcyjnych, wzywając wierzycieli do zgłoszenia ich roszczeń w terminie rocznym od daty dokonania ogłoszeń.

LECZNICA
chorób
USZU, NOSA i gardła
ze stałymi kózkami
Lekarze ordynujący:
Dr. Dr. A. Wołyński, J. IMICH
PIOTRKOWSKA 55,
fr. I p. **Tel. 174-74**

Menopinol - Glob
środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych,
„Uniwرسال“
leczy reumatyzm i wszelkie nerwobóle
„Hebrolin“
środek przeciw liszajom, egzemie i łuszczycy.

Bobo - Glob
przysypka dla dzieci,
poleca Laboratorium przy Apteczce
Dr. far. ST. TRAWKOWSKIEJ
w ŁODZI.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich. Przyjmujemy również wszelkie reperacje i szycie po domach.
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r.
Lek. dent.

H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie niższe.

KWIATY EGZOTYCZNE
z CELLONU
Ceny konkurencyjne. MODELE
11 Listopada Nr. 63
II p., front, m. 12.

SKŁADY
murowane, duże, suche, widne z piwnicami w centrum w całości lub częściowo DO ODNAJĘCIA. Ewentualnie i lokal biurowy tel. 131-77.

DR. MED.
Niewiażski
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w w niedzielę i święta od 9-1.

Doktor H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
od I i pół — 4, 6-9 włącz, w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

PROSZEK z „KOGUTKIEM“ (MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY**
MIGRENE, NEURALGJE, BÓLE ZĘBÓW.
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI **TABLETEK.**
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW **z „KOGUTKIEM“**

DR. MED. HALTRÉCHT
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Piotrkowska 10, tel. 245-21
Przym. od 8 rano do 1 pp. I 5-9 w w niedzielę i święta od 10-1 pp.

DR. MED. D. WAJSKOPF
Choroby wewn. spec. **żołądka, kiszek i wątroby Roentgen.**
przeprowadził się
Piotrkowska 101,
Tel. 114-82. — Godz. przyjęć 4-7.

LEK.-DENT. S. KNOPFOVA
przeprowadziła się na **ul. Zachodnią 66**
front, I p., tel. 103-97
przyjmuje od 3-7.

Leczenie krótkimi falami radjowymi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizycznej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21.

Do akt Nr. Km. 3304/33 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. XI-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1934 r. o godz. 14-ej w Łodzi, ul. Srebrzyńska Nr 65, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: spirytus, oszacowany na łączną sumę zł. 675.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 19 lutego 1934 r.
Komornik: (—) ANISEREWICZ.
Sprawa Polski Monop. Wódecz. p-ko K. Kwaśniewski.

Dr. M. Dawidowicz
chor. wewnętrzne **ELEKTROKARDIOGRAFJA** (zdzjęcia prądów czynnościowych serca) przeprowadził się na **Narutowicza 42**
Tel. 184-91, godz. 5-7.

Zatw. przez Mln. Opiekł Społ.
Szkoła Kosmetyczna
przy INSTYTUCIE **„MIMAR“**
Łódź, NARUTOWICZA 9, telef. 122-09
przyjmuje zapisy od 19-20-ej
Programy bezpłatnie.

DR. MED. M. Rundsztajn
AKUSZERJA I CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICIE **Pomorska 7, tel. 127-84**
przyjmuje od 4-8-ej.

Doktor Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
NAWROT 7, tel. 128-07
Przyjmuje od 10-12-ej i od 5-7-ej.

Dr. MED. WIKTOR MILLER
choroby wewnętrzne spec. **CHOR. REUMATYCZNE** przeprowadził się
Al. Kościuszki 13
przyjmuje 5-6. Lecz. Vita 12-1.
Tel. 146-11

DR. MED. J. PIK
Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE. Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.
Godziny przyjęć 5-7-ej.

Dr. MED. Al. Kopełowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór

Do akt Nr. Km. 229/34 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1934 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 79 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: wagi i kasy oszacowanych na łączną sumę zł. 1400.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 10 lutego 1934 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 351/34 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. XI-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1934 r. o godz. 13-ej w Łodzi, ul. Hipoteczna Nr. 79, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: biurko i kasa ogniotrwała, oszacowanych na łączną sumę zł. 1250.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 19 lutego 1934 r.
Komornik: (—) ANISEREWICZ.
Sprawa L. Grynztajna p-ko F-mię K. T. Buhle.

Do akt Nr. Km. 207/34 r. **OBWIESZCZENIE.**
Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 lutego 1934 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, firanek i amplit oszacowanych na łączną sumę zł. 840.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 8 lutego 1934 r.
Komornik: M. LIPIŃSKI.

Kupno i sprzedaż

ZYRANDOL 7-io lamp. elektr., maszyna do pisania ameryk. „Hammand“ w doskonałym stanie do sprzedania, — **Piotrkowska 129, m. 5 I p.**
POSZUKUJEMY maszyny parową na 300 MK i generator na 200-220 kw. Oferty sub: „300 MK“.
MOTORY kolektorowe 5 PS. 500 W. 4,5 amp. 920 obrot. produkcji Siemens Schukert okazynie do sprzedania, tel. 157-74.
STÓL rozsuwany 24 osób, biurko amerykańskie kryte sprzedajemy. **Piotrkowska 85, prawa ofic. m. 14.**
WÓZEK dziecięcy głęboki sprzedam tania. **Piotrkowska 174 m. 12.**

PIENIADZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie nasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przekładających. — Ogłoscie o tem w „Republice“ w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republice“ dają zawsze dobre rezultaty.

Lokale

JEDEN, względnie dwa, oddzielne, świeżo wyremontowane, umeblowane pokoje, z niekrapującym wejściem z korytarza do wynajęcia, ewentualnie z częściovem utrzymaniem. Wiadomość: ul. Orla Nr. 23, II piętro, m. 24.

2 lub 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią
i wszelkimi wygodami, na ul. Piotrkowskiej lub na ul. poprzecznych w pobliżu Piotrkowskiej
poszukiwane.
Oferty do administracji „Republiki“ pod „L. H.“

UMELOWANY słoneczny pokój balkonowy, wygody, telefon do wynajęcia dla pana. **Zachodnia 65 m. 8.**
BALKONOWY słoneczny dwuokienkowy pokój, telefon, wygody. **Andrzeja 7, m. 8.**
„GEGUZ“, Piotrkowska 62, tel. 17-111 poleca wszelkiego rodzaju lokale i mieszkania, zł. 20 — pokoje umeblowane.

Pokój
ładnie umeblowany z częściovem lub całkowitem utrzymaniem od zaraz do wynajęcia. Nawrot 2, III brama od rogu Piotrkowskiej, front II piętro, m. 31, tel. 124-03.

DO WYNAJĘCIA pokój-gabinet z niekrapującym wejściem dla pana przy kulturalnej izrael. rodzinie z utrzymaniem lub bez. **Piramowicza 8 m. 4, między 2-4 pp.**
Z KLATKI schodowej elegancko umeblowany pokój dla kawalera z pościelą do wynajęcia, **Kilińskiego 46, I p. fr. m. 3.**
POKÓJ ładnie umeblowany, wejście niekrapujące, od zaraz do wynajęcia, **Andrzeja 29 m. 7 front, II piętro.**
2 POKOJE z używalnością kuchni umeblowane, wygody, łazienka, jako sublokatorowi oddam, **Gdańska 35, dorozca wskaże, między 2-5 pp.**

POKÓJ umeblowany, wejście napojące odnajme zaraz Panu, **Piotrkowska 88 m. 6.**
POKÓJ umeblowany, słoneczny, wyremontowany, front, I p. do zajęcia dla pojedynczej osoby, **Piotrkowskiego 25, m. 6.**

Choroby zwierząt
(Specjalność — psy domowe)
Lekarz medycyny weterynaryjnej
M. A. REICHERT
przyjmuje codziennie od 9 do 10 i od 4 — 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 164-21
Ceny lecznicowe.

Posady

POSZUKIWANI subjekt fryzjerski, Poludniowa 12.
POTRZEBNA wkwaliifikowana dawczyni w branży welen. i ręcznych. Dzwonić tel. 154-23.
POTRZEBNA manicurzystka natychmiast. **Piotrkowska 35.**
POSZUKIWANI agenci do pierwszej potrzeby. **Piotrkowska m. 18** od godziny 9 rano do 12.
MAGISTER prawa, piszący maszynie poszukuje zajęcia, niej sekretarza u adwokata. Pierwsza skromne. Jezyki. Pierwsza referencje. Zgłoszenia sub „Magister“.

AGENT do ratulnej sprzedaży ty i t. d. potrzebny. Nawrot 2, of. II p. m. 12 od 10-12 i 5-7.
PIERWSZORZEDNY fachowiec waler. z branży lakierniczej, tem, ręcznie i pisanie) poszukuje sady ne miejscu lub na wyjazd. Ty sub „Eber“.
ZDOLNYCH, inteligentnych Polbrze sie reprezentujących nych potrzebuje poważna cyjna, zarobek wysoki. Zgłoszenia dokumentami **Wólczańska 21, 10-12, 15-17.**

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon zimowy poleca
„HELENA“
9 Zawadzka
Wejście p. bramy

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka wyrabia łatwość czytania wija technike gry fortepianu w zakresie niższego i średniego **Kilińskiego 109, m. 10, ofic. I.**
BUCHALTERIA — grunтована 25 zł. Nauka pisania na maszynie Bucharter prowadzi księgi na Cegielniana 25 m. 35.
ANGIELSKIEGO konwersacji w ry udziela rutynowany ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, dzienne zastąpić od godz. 4-7.

Rozmaite

POLISY przedwojenne „New Life“ i „Equitable“ windyktu Towarzystwie Powszechnie Powiernicze. Spółka Akcyjna szawa. **Królewska 16**
DLA INTELIGENTNEJ i panny z posagiem zł. 25.000 odpowiedniej partii. Łaskawe ciekie pod „Pośrednik“.
OKAZJA! 3 poczt. retuszowane tylko w zakładzie fotograficzym **Laksa, Zeromskiego 84, dojazd wafami: 5, 6, 8, 0.**
UNIEWAŻNIAM zagubiony licencjonowy, wydany z firmy i **Kramisz Nr. 1008** na ul. 61, wystawiony dla Epelcwaig.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“ 68-148.

Przenumeracja „Republiki“
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnośzeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mmX280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniezione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego orygiu. nięzwłocznie po ukazaniu się co pierwszego ogłoszenia tej samej treści zmieniająca treść ogłoszenia nie upoważnia do zapłaty lub powtórzenia orisowania.